

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

Dyrektorskie pensje: kokosy na nieruchomościach

str. 2

Czwarta trybuna będzie w sumie kosztowała 142 mln zł

str. 3

Radny oskarża szpital, jego personel protestuje

str. 4

ZABRZA i RUDY ŚL.

7.07.2022 r.

Nr 27 (3296)

www.GlosZabrze24.pl

Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%)

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Opłaty za ogrzewanie systemowe wzrosły w Zabrzu właśnie o ponad 30 procent. Nikt nie wie co będzie zimą...

Mrożące ceny ciepła

Szalejąca inflacja i rosnące koszty życia niestety coraz mocniej pukają także do drzwi zabrzańskich rodzin. I choć władze miasta starają się niwelować obciążenia finansowe zabrzan, chociażby dopłacając z gminnej kasy do wywozu śmieci, to niestety innych podwyżek nie dało się zatrzymać. Od 1 lipca Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej podniosło cenę za ogrzewanie naszych mieszkań. Prezes tej gminnej spółki – Lesław Złotorowicz początkowo przekonywał nas, że w większej części miasta średnia podwyżka wynosi około 7-8 procent i tylko mieszkańców Rokitnicy i Helenki dotknęły aż 25-procentowe wzrosty (bo przez najbliższy sezon grzewczy ciepło do ich domostw dostarczać będą wciąż dwie przestarzałe ciepłownie). Niestety, szybko ustaliliśmy, iż w całym mieście rachunki za ciepło wzrastają właśnie o ponad 30 procent, zaś o owe 7 procent powiększyła się jedynie opłata uiszczana dla ZPEC za sam przesył energii cieplnej. Co gorsza, nikt nie jest w stanie zagwarantować, że to ostatni wzrost cen w tym sezonie grzewczym...

DOKOŃCZENIE NA STR. 6



URZĄDZAMY.PL

11 milionów złotych kosztować będzie Zabrze rozbudowa skrzyżowania ulic Tarnopolskiej, Kościuszki i Chopina w Mikulczycach. Właśnie dziś (7 lipca) w ratuszu podpisana zostanie w tej sprawie umowa.

Na froncie robót

To kolejna już inwestycja drogowa, mająca upłynnić ruch samochodowy z północnych dzielnic miasta – os. Helenki, Rokitnicy i Grzybowic – w kierunku Śródmieścia. Niestety, najpierw czeka jednak kierowców istny armageddon w Mikulczycach, bo już teraz ul. Tarnopolska znajduje się na froncie dwóch bardzo ważnych inwestycji.

Trwa bowiem w najlepsze gruntowna modernizacja torowiska tramwajowego biegnącego środkiem dzielnicy. Brygady zrywają stare szyny i kładą nowe. W związku z tymi działaniami ruch drogowy na wysokości kościoła św. Wawrzyńca puszczany jest wahadłowo, co powoduje powstawanie korków w godzinach szczytu komunikacyjnego.

Niezależnie od tych prac, trwa też zupełnie inna i o wiele bardziej poważna inwestycja. Chodzi o przedłużenie alei Korfańskiego i połączenie jej z dużym rondem, które ma zostać wybudowane przy przecięciu się ul. Tarnopolskiej i Brygadzystów właśnie w Mikulczycach. (pej)

REKLAMA

Osiedle
Zabrze Grzybowice

Nowy etap

patrz na str. 5

Enternamedica
centrum nowoczesnej medycyny

patrz na str. 16

ISSN 0209-2719

9 770209 271945

27

Poniedziałek w Biskupicach: zamknięta Kasprowicza, mieszkańcy ewakuowani

Blisko 80 lat po II wojnie światowej ziemia nadal odkrywa budzące grozę „pamiątki” z tamtego okresu. O pojedynczych niewybuchach zabrzańska policja donosi co kilka miesięcy, przy czym jednym z bardziej spektakularnych zdarzeń było odnalezienie i unieszkodliwienie w marcu 2017 roku podczas prac melioracyjnych w Zabrzu-Kończycach ponad 60 pocisków artyleryjskich (na szczęście nieuzbrojonych). Niewybuch, na który w miniony poniedziałek (4 lipca) natknęła się ekipa drogowców przy ul. Kasprowicza, miał zapalnik, co czyniło go jeszcze bardziej niebezpiecznym. W dodatku na miejscu saperzy znaleźli więcej pocisków...

Niewybuchy!



KMP ZABRZE

Prace związane z instalacją oświetlenia i przebudową chodnika przy ul. Kasprowicza (na 400-metrowym odcinku od ul. Reja, w stronę ul. Hagera) prowadzone są od marca na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg. Rudzki Energobud prowadził je

bez większych zakłóceń do poniedziałkowego poranka. Tego dnia, krótko po godzinie ósmej robotnicy natknęli się na obły, metalowy, acz mocno skorodowany przedmiot, który wyglądem od razu wzbudził ich podejrzenia. Powiadomiono policję,

że to chyba niewybuch. – Na miejsce wysłaliśmy grupę prewencji, która zamknęła ulicę. Potem do pracy mogli przystąpić funkcjonariusze z rozpoznania minersko-pirotechnicznego, którzy zidentyfikowali znalezisko jako pocisk moździerzowy kaliber 82 milimetry z okresu II wojny światowej. Pocisk miał zapalnik, co mogło stanowić realne zagrożenie, wobec czego zarządzono natychmiastową ewakuację mieszkańców najbliższego budynku z ul. Kasprowicza 15 – mówi Sebastian Bijok, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji. – Następnie zawiadomiliśmy saperów z 6. batalionu powietrznodesantowego z Gliwic oraz wydział zarządzania kryzysowego i ochrony ludności.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

ZEZNANIA MAJĄTKOWE (6). Wśród dyrektorów gminnych jednostek najlepiej zarabia ten od nieruchomości

Kontynuując analizę oświadczeń majątkowych lokalnej władzy i urzędników, dzisiaj prezentujemy stan posiadania szefów gminnych jednostek organizacyjnych i wybranych instytucji publicznych. Zajmowane przez nich stanowiska nie są tymi najbardziej lukratywnymi w gminie, ale też i ich zadaniem nie jest generowanie zysków, lecz czasem wręcz łatanie budżetowych dziur, a głównie bieżące zarządzanie majątkiem gminnym i organizacja obsługi mieszkańców. Choć do astronomicznych poborów prezesów gminnych spółek wspomnianym dyrektorem daleko, a czasem nawet bardzo, to mimo wszystko średni roczny zarobek wielkości 100–130 tys. złotych trudno uznać za mało satysfakcjonujący, biorąc pod uwagę pobory innych urzędników.

Niekwestionowanym liderem wśród samorządowych dyrektorów pozostaje Tomasz Saternus odpowiedzialny za zarządzanie miejskimi nieruchomościami, w tym mieszkaniami komunalnymi i socjalnymi. A dodatkowo od ubiegłego roku odpowiada jeszcze za budowę dwóch centrów przesiadkowych w mieście oraz funkcjonowanie dworca tymczasowego. Co prawda jego łączne pobory roczne spadły o 30 tys. zł, jednakże kwota 200 tys. złotych to niewątpliwie jedno z lepiej wycenianych stanowisk w załazńskim samorządzie. To więcej nawet od skarbnika miejskiego czy wiceprezydenta Borysa Borówki, a niemal tyle samo co pensja wiceprezydenta Krzysztofa Lewandowskiego. Część mieszkańców może być mocno tym zdziwionych, gdyż przecież sama Jednostka wicznie zmagająca się z brakiem pieniędzy na konieczne remonty rozpadających się budynków miejskich, a nadto tli się w niej konflikt pracowniczy z powodu bardzo niskich zarobków jej pracowników (na co dyrektor nie ma jednak bezpośredniego wpływu). Niestety, Saternus konsekwentnie nie chce wykazać w oświadczeniu majątkowym kto i za co wypłacił mu ekstra 37,5 tys. zł za umowę-zlecenie.

Mieszkanie za 58 tys. zł?

Poborami Saternus zdekla-sował w tym nieformalnym rankingu zarobków szefową Miejskiego Zarządu Dróg i Infrastruktury Informatycznej – Danutę Bochyńską-Podloch. Jeszcze przed dwoma laty do-trzymywała kroku szefowi JGN, ale obecnie z poborami rządu 176 tys. zł pozostaje wyraźnie w tyle. Choć trzeba też odnotować, iż także ona pobiera dodatkowo ekstra 37 tys. złotych i też nie informuje, z jakiego jest to źródła i za co? A na trzecim stopniu podium z sumą około 130 tys. zł możemy umieścić ex equo dwie panie: nową szefową urzędu pracy – Elżbietę Korecką oraz dyrektorka pomocy społecznej – Danutę Dymek.

Gaże pozostałych szefów gminnych instytucji są wyraźnie niższe, ale i tak stosunkowo wysokie biorąc pod uwagę skromność środków, z którymi ich instytucje dysponują. Najmniej doceniana jest praca szefowej ogrodu botanicznego, bo choć miasto chępli się tą piękną oazą zieleni i licznymi imprezami rodzinnymi, jej pensja roczna jest mniejsza niż 100 tys. zł.

Analizując najnowsze oświadczenia majątkowe zwróciliśmy uwagę na dwie inne – choć mocno niezrozumiałe – ciekawostki. Otóż szefowa MOPR twierdzi, że jej 58-metrowe mieszkanie warte jest... 58 tys. złotych. I nie jest to bynajmniej literówka, bo suma ta jest wpisywana od pewnego czasu. Z kolei dyrektorka gminnego kompleksu basenów zaręcza, iż nie posiada żadnego majątku trwałego, a jednocześnie spłaca trzy kredyty, w tym hipoteczny, o łącznej wartości ok. 330 tys. zł. Mimo wymogu wyraźnie opisanego w formularzu, nie podaje „w związku z jakim zdarzeniem” zobowiązania zaciągnęła?

A oto szczegóły dyrektorskich majątków (kwoty zarobków podawane są brutto):

TOMASZ SATERNUS (Jednostka Gospodarki Nieruchomościami): zarobił 163 tys. zł plus – kolejny już rok z rządu – umowa-zlecenie, tym razem opiewająca na 37,5 tys. zł. Ra-

zem więc zarobił niemal dokładnie 200 tys. zł, ale to i tak spadek o 28 tys. zł w porównaniu do roku wcześniejszego. Oszczędności na koncie bankowym to 25 tys. zł. Posiada mieszkanie 94 mkw. o wartości 164 tys. zł, a do tego w ubiegłym roku kupił sobie – z oszczędności oraz kredytu hipotecznego (190 tys. zł) dom 167 mkw. z działką 735 mkw. o sumarycznej wartości 450 tys. zł. Spłaca też dodatkową pożyczkę 60 tys. zł. Nadal jeździ 13-letnim fordem galaxy;

DANUTA BOCHYŃSKA-PODLOCH (Miejski Zarząd Dróg): zarobiła w swej firmie 139,1 tys. zł (spadek o 11,6 tys. zł) i jeszcze 37,3 tys. zł (nie precyzuje za co dokładnie) – razem daje to 176,4 tys. zł (spadek o 3,4 tys. zł). Na koncie ma odłożone 82,3 tys. zł (wzrost o blisko 40 tys. zł). Zajmuje prywatne mieszkanie o powierzchni 113 mkw. warte 300 tys. zł. Posiada udziały w biurze projektów gospodarki wodno-ściekowej Hydrosan w Gliwicach, na czym zarobiła 4,8 tys. zł. Jeździ 4-letnim fordem fiestą oraz 8-letnim fordem mondeo. Nie ma długów;

ELŻBIETA KORECKA (Powiatowy Urząd Pracy): jej roczny zarobek to 132,9 tys. zł (w zeszłym roku zarobiła zaledwie 78,5 tys. zł, ale nie przez cały ten okres była szefem urzędu). Kupiła ostatnio mieszkanie 90 mkw. warte 190 tys. zł. Jeździ 3-letnim hyundayem tuscon (plus trzy samochody dostawcze zarejestrowane na działalność gospodarczą męża). Na bankowym koncie odłożyła 130 tys. zł, 10 tys. euro oraz 6 tys. funtów. Wykazuje spłacanie 44 tys. zł leasingu zaciągniętego na zakup nowego samochodu dostawczego męża);

MAGDALENA AKSAMITOWSKA-KOBOS (Centrum Rozwoju Rodziny) – za kierowanie stosunkowo nową jednostką samorządu zainkasowała 119,2 tys. zł, do tego z umowy-zlecenia 6,8 tys. zł (nie podaje za co), zaś z tytułu praw autorskich ko-

lejne 18,6 tys. zł. Łącznie daje to w skali roku sumę 144,6 tys. zł. Jej majątek to dom 156 mkw., który wycenia na 450 tys. zł. Na koncie odłożyła 93 tys. zł oraz 637 euro. Spłaca 461,8 tys. zł kredytu hipotecznego na zakup domu. Jeździ 14-letnim renault grand espace, a także kupiła 9-letnie renault latitude;

ZBIGNIEW GURNACZ (Zabrzeńskie Centrum Świadczeń Rodzinnych): zarobił w sumie 110,1 tys. zł (wzrost o 12 tys. zł), a na koncie odłożył 58,5 tys. zł. Ma dom (115 mkw.) wart 240 tys. zł oraz mieszkanie (47 mkw. – 100 tys. zł), a także dwie tzw. inne nieruchomości o łącznej wartości 230 tys. zł. Korzysta z kredytu odnawialnego o limicie 30 tys. zł. Jeździ 2-letnim lexusem CT, w dalszym ciągu ma także suzuki grand vitarę (2010);

DANUTA DYMEK (Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie): przez cały ubiegły rok zarobiła w sumie 130,2 tys. zł (wzrost o 20 tys. zł), a na koncie ma odłożone 48 tys. zł. Jej nieruchomości to: wart pół miliona złotych dom 163 mkw., do tego 55-metrowe mieszkanie warte – uwaga – 58 tys. zł. Posiada też dwa 6-letnie samochody: mercedesa CLA 200 oraz bmw 5. Nie ma długów;

AGNIESZKA BOBER (Zabrzeński Kompleks Rekreacji): jej roczny zarobek to 111,3 tys. zł (wzrost o 22 tys. zł). Nie ma ani złotówki oszczędności, nie dysponuje żadną nieruchomością ani samochodem o wartości powyżej 10 tys. zł. A mimo to spłaca trzy kredyty: hipoteczny 287 tys. zł oraz dwie pożyczki bankowe w łącznej wysokości blisko 40 tys. zł;

AGNIESZKA ZAWISZA-RASZKA (Miejski Ogród Botaniczny): zarobiła 93,7 tys. zł. Posiada dom 188 mkw. wraz z działką oraz przynależnymi budynkami myjni ręcznej o łącznej wartości 600 tys. zł. Wykazuje 93,6 tys. zł oszczędności w gotówce, a także obligacje skarbowe na łączną kwotę 73,5

tys. zł. Spłaca wraz z mężem pożyczkę w wysokości 25,5 tys. zł. Jeździ dacia duster (2017 r.) wartą 46 tys. zł;

ZBIGNIEW JUSKOWIAK (komendant Straży Miejskiej): ten pracujący emeryt wojskowy z racji obecnie sprawowanej funkcji w samorządzie zarobił 100 tys. zł, do tego emerytura wojskowa w wysokości 53,4 tys. zł. Na koncie odłożone 33,5 tys. zł (spadek o 141,5 tys. zł). Wykazuje także mieszkanie 77 mkw. – nie podaje jego wartości twierdząc, że nie ma takiej wiedzy (trzy lata temu oszacował je na 220 tys. zł). Nie ma długów i samochodu o wartości przekraczającej 10 tys. zł;

MAREK DZIEMBA (Centrum Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych): zarobił w ciągu roku blisko 108 tys. zł. Dysponuje domem 150 mkw. wartym 300 tys. zł oraz dwoma samochodami: audi A4 (2011) oraz skodą fabią (2015). Spłaca kredyt hipoteczny w wysokości 4,3 tys. franków szwajcarskich;

MARTA WYPART-DANIEL (Środowiskowy Dom Samopomocy): w ciągu ubiegłego roku zarobiła 96,6 tys. zł. Jej majątek stanowi dom 180 mkw. wraz z garażem (ten kompleks wycenia na 600 tys. zł) oraz 5-letni samochód suzuki sx4, a także 53 tys. zł odłożone w banku. Ma do spłacenia dwa kredyty: mieszkaniowy – 99,4 tys. zł oraz samochodowy – 28 tys. zł. (pej)

Dużo mniej

W poprzedniej publikacji poświęconej oświadczeniom majątkowym dyrektorów instytucji kulturalnych zawyżyliśmy kwotę uzyskaną z tytułu praw autorskich szefa Miejskiej Biblioteki Publicznej - Tomasza Iwasiowa. Wynosi ona tylko 250 złotych i sumarycznie dochody roczne dyrektora księżnicy wynoszą nieco ponad 98 tysięcy złotych. Za błąd przepraszamy.

Jacek Morek – wiceprezydent Rudy Śląskiej w latach 2010-2014 – decyzją premiera Mateusza Morawieckiego zastąpił w poniedziałek (4 lipca) na stanowisku zmarłą prezydent tego miasta, Grażynę Dziedzic. Urząd ten pełnić będzie przez 2,5 miesiąca, do chwili wyboru przez mieszkańców nowego prezydenta.

Przypomnijmy, że na podstawie przepisów kodeksu wyborczego oraz ustawy o samorządzie gminnym, po stwierdzeniu wygaśnię-

Wybory nowego prezydenta Rudy Śląskiej we wrześniu, a na razie jest... Komisarz Morek

cia mandatu dotychczasowego prezydenta miasta do czasu objęcia obowiązków przez nowego prezydenta funkcję tę pełni osoba wyznaczona na wniosek wojewody przez premiera RP. Morek jest rudzianinem, przez

wiele lat pełniącym różne funkcje w rudzkim samorządzie, począwszy od kierowania projektem oczyszczania ścieków w mieście, po stanowisko wiceprezydenta (w pierwszej kadencji Dziedzic), nadzorującego sprawy infrastruktury, ochrony środowiska i gospodarki komunalnej. Przez trzy lata był też prezesem rudzkiego parku wodnego Aquadrom, a od 2018 roku pracował w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji.

Za rekomendacją Morka u wojewody miał stać ponoć Marek Wesoły, poseł Prawa i Sprawiedliwości z Rudy Śląskiej, który zapowiada swój

start w wyborach prezydenckich (pierwsza tura odbędzie się 11 września), choć poprzednio dwukrotnie przegrał z Grażyną Dziedzic. Start na zwolnione stanowisko rozważają wszyscy niedawni wiceprezydenci (po śmierci Dziedzic ich nominacje automatycznie wygasły), z Krzysztofem Mejerem na czele. (eska)

142 miliony złotych kosztować będzie dokończenie budowy Areny Zabrze. Inwestycja ma ruszyć jeszcze w tym roku!

Czwarta trybuna będzie na pewno

Rada Miasta w Zabrzu – trzynastoma głosami „za”, przy trzech wstrzymujących się – zdecydowała podczas wczorajszej (6 lipca), nadzwyczajnej sesji o zmianie wieloletniej prognozy finansowej Zabrze na następne lata, wpisując do niej 142 miliony złotych na dokończenie budowy stadionu Górnika, a więc postawienie brakującej, czwartej trybuny. Udziału w głosowaniu solidarnie odmówiło dziewięć radnych klubu Koalicji Obywatelskiej – Nowe Zabrze, zgłaszając szereg merytorycznych uwag i zarzucając brak konkretnych odpowiedzi na kluczowe pytania dotyczące biznesplanu i pomysłu na zwiększenie zarabiania na pozasportowej działalności stadionu. Wiadomo na razie tyle, że miasto będzie musiało wyemitować kolejne obligacje, których spłata będzie je kosztować rocznie co najmniej 16 milionów zł przez dziesięć lat. Sama procedura inwestycyjna ma ruszyć jeszcze w tym kwartale i zostać ukończona do 2025 roku.



Jak poinformowali podczas sesji prezes gminnej spółki Stadion Tadeusz Dębicki oraz prezydent Małgorzata Mańka-Szulik, opracowywanie nowych rozwiązań projektowych, technicznych i organizacyjnych trwa już od roku. Odbyło się szesnaście posiedzeń specjalnego komitetu roboczego projektantów i konsultantów. Przeprowadzono już nawet pierwsze wycinki drzew kolidujących z inwestycją, a także szczegółowe pomiary geodezyjne. Całe przedsięwzięcie podzielono na kilka osobnych zadań i na każde z nich będzie ogłaszany osobny przetarg. Zacząć trzeba będzie od przeniesienia stanowisk telewizyjnych i komentatorskich ze starej trybuny na tę już istniejącą po przeciwległej stronie. Poczyniono już w tej sprawie konkretne ustalenia z producentem sygnału telewizyjnego dla Ekstraklasy. Potem zostanie rozebrana stara trybuna wraz z dotychczasowymi pomieszczeniami biurowymi klubu, po czym ruszy stawianie zasadni-

czej konstrukcji czwartej trybuny, a w kolejnym kroku będą zlecone prace wykończeniowe wraz montażem całego wyposażenia. Niezależnie od tych wszystkich działań, ale przy tej samej okazji, miasto chce w części istniejącej już trybuny (od strony ul. Roosevelta) stworzyć gminny ośrodek rehabilitacji dzieci, funkcjonujący obecnie w zdegradowanych pomieszczeniach przy ul. 3 Maja. Koszt tej tylko operacji ma wynieść 3 miliony złotych.

Jak podkreślała prezydent Małgorzata Mańka-Szulik, budowa czwartej trybuny nie odbędzie się kosztem innych inwestycji w mieście. – *Od wielu lat konsekwentnie zmieniamy miasto na lepsze, modernizujemy placówki oświatowe i kulturalne, budujemy nowe drogi i centra przesiadkowe, wykupiliśmy mieszkania pohańczone ratując ludzi przed wysokim czynszem i zapewniając dach nad głową. Uznaliśmy, iż nadszedł już ten czas, by dokończyć budowę stadionu. Zresztą to sami państwo*

wielokrotnie nas wzywali do podjęcia takich kroków – zwróciła się do radnych.

Jak dopowiedziała wraz ze skarbnikiem miasta Piotrem Barczykiem, koncepcja sfinansowania tej inwestycji jest taka, iż gmina nie będzie musiała od razu spłacać nowych zobowiązań, lecz zacznie to robić po uregulowaniu do 2027 roku tych dotychczasowych związanych z postawieniem stadionu. A tu do spłaty pozostało jeszcze 72 mln złotych.

Radni opozycji nie zostawili jednak suchej nitki na przedstawionej koncepcji. Przede wszystkim zarzucili ponowne już procedowanie tej konkretnej sprawy w trybie ekstraordynaryjnym, poprzez zwoływanie sesji nadzwyczajnej w ostatniej chwili i bez „przepuszczenia” projektów uchwał przez komisje tematyczne Rady Miasta, jak to się dzieje w przypadku większości decyzji. Wskazywano także, iż brakuje jakichkolwiek dokumentów dla uwiarygodnienia przedstawionej kalkulacji finan-

sowej. – *Pamiętam jak dziś, gdy po raz pierwszy zdecydowaliśmy o budowie stadionu w Radzie Miasta wraz z ówczesnym radnym Łukaszem Urbańczykiem ostrzegaliśmy, iż nie da się wybudować tak wielkiego obiektu za 200 mln zł. Państwo jednak kwestionowali nasze wątpliwości i okazało się finalnie, że zamiast całego stadionu wybudowano go tylko w 2/3, płacąc za to w dodatku nie 200, a 320 mln złotych. W obecnych czasach niepewności gospodarczej i rosnących kosztach kredytów, i teraz może się skończyć podobnie – ocenił Przemysław Juroszek.*

Z kolei Adam Harasimowicz wskazywał, że zdecydowana większość mieszkańców nie chodzi na mecze, zaś priorytetem jest dla nich załatwienie dziur w drogach, z których korzystają na co dzień, a nie wypełnienie luki w stadionie.

Dla odmiany radny koalicji rządzącej – Janusz Bieniek, oświadczył, iż to radni opozycji przekonali go do poparcia pla-

nu budowy czwartej trybuny. – *Przecież to państwo ciągle wracali do tego tematu i apelowali, że trzeba dokończyć inwestycję. Nawet kilka miesięcy temu pan Marian Rau mówił wprost, że mieszkańcy go już naciskają i dopytują w tej sprawie. No więc was teraz posłucham – wyraźnie ironizował Bieniek. W reakcji na to radna Agnieszka Rupniewska zacytowała fragmenty raportu Najwyższej Izby Kontroli, które mówiły o nieprawidłowościach we wcześniejszym procesie budowania stadionu Górnika. Jak podkreślała, wszystkim powinno zależeć, by błędy nie zostały powtórzone.*

Było też szereg pomniejszych utarczek słownych pomiędzy obydwoma stronami sporu, które jednak w niczym nie posuwały tematu naprzód i były de facto powtarzaniem tych samych argumentów. Jednakże na dowód sprzeciwu i dezaprobaty dla sposobu postępowania władz miasta, opozycja w ogóle nie wzięła udziału w głosowaniu nad uchwałą. (pej)

Templariusze przyjechali do Zabrze

Dobrzy Rycerze

W Zabrzu odbył się pierwszy Międzynarodowy Konwent Templariuszy, najbardziej tajemniczego rycerskiego średniowiecznego zakonu, o którego skarbie krążą legendy. Zebranie odbyło się po mszy w kościele św. Anny, której przewodniczył biskup Jan Kopiec, ordynariusz gliwicki. W trakcie spotkania uprawomocnił się Statut Zakonu Rycerzy Chrystusa i Świętyni Jerozolimskiej, nadany przez Patriarchę Jerozolimskiego 18 czerwca tego roku w Rzymie. Potem odbyła się Gala Dobrego Rycerza. W szeregi

zakonu przyjęci zostali także nowi kandydaci, natomiast dotychczasowi nowicjusze mieli ceremonię inwestytury – pasowania rycerskiego. Wręczono także odznaczenia nadane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę, nadto resortowe, samorządowe, kościelne oraz Miecze Dobrego Rycerza. Złoty medal im. księcia Henryka Pobożnego za krzewienie wiary m.in po-

przez współtworzenie Metropolitalnego Święta Rodziny, otrzymała prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. Była ona jednocześnie pierwszą osobą wyróżnioną tym odznaczeniem. Całość zwieńczył wykład na temat nowej publikacji Catechismus Prześlawnego Rycerstwa, Zakonów Rycerskich i Orderowych autorstwa Dariusza Woźnickiego. (jak)



Przedstawiciel opozycji powiązał Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka z nadmiernymi zgonami niemowląt, a strzelił sobie w kolano

Radny Rau nie przeprosi

To miała być główna linia politycznego ataku opozycji w prezydent Zabrza podczas debaty nad udzieleniem jej absolutorium z wykonania budżetu gminy za ubiegły rok. Zarzut był następujący: zarządzany przez gminę Szpital Miejski jest zadłużony po uszy, grozi mu ustanowienie zarządcy komisyjnego, jego personel odchodzi do innych placówek, a na domiar złego jest tam jeden z najwyższych na Śląsku odsetek zgonów niemowląt. No bo przecież te rodzą się u nas niemal wyłącznie w szpitalnym Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. Ta teza, podnoszona najmocniej przez Mariana Raua (na zdjęciu) z KO – Nowe Zabrze, wywołała olbrzymie oburzenie kierownictwa szpitala, jak i jego lekarzy i pielęgniarek. W piśmie do prezydent miasta oraz radnych zaręczyli oni, iż w ciągu dwóch ostatnich lat w ich placówce nie zmarł ani jeden noworodek, z wyjątkiem tzw. porodów martwych płodów, a więc dzieci, które nie przeżyły ciąży w łonach matek.



PRZEMYSŁAW JARASZ

Sprawa zgonów niemowląt zresztą od początku miała prawo budzić wątpliwości obserwatorów ostatniej sesji. Radny Rau mówił bowiem o odsetku – uwaga – 5,7 promila, co stanowi ułamek jednego procenta narodzin. W praktyce więc może chodzić o kompletnie losowe przypadki, powodowane np. zachłyśnięciem, wypadkiem samochodowym czy tzw. śmiercią łóżeczkową w domu. Liczb bezwzględnych nie podał, podkreślając jednak kilka razy, że to „aż 5,7 promila” i pytając, co miasto zamierza z tym zrobić, zwłaszcza w kontekście zagrożenia trwałą nierentownością Szpitala Miejskiego i wejściem do niego zarządcy komisyjnego? Powiązanie tych informacji i kontekst wypowiedzi był jednoznaczny.

Zaskoczona takim obrotem sprawy prezydent Zabrza na gorąco odpowiedziała, iż skoro Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka jest renomowaną placówką, do której trafiają także

te cięższe przypadki ciąży nie tylko z naszego miasta, to i naturalnym tego efektem może być kumulacja zdarzeń śmiertelnych.

Tymczasem po słowach radnego Raua podczas transmitowanej na żywo w internecie sesji, w samym Szpitalu Miejskim zawrzało. **GŁOS** dotarł do obszernego pisma, które prezes spółki Szpital Miejski – Mariusz Wójtowicz wraz z wieloma pracownikami wystosował do prezydent miasta i wszystkich radnych. „W związku z wypowiedzią radnego Mariana Raua na sesji Rady Miasta w dniu 27 czerwca sugerującą, że w mieście Zabrzu mamy do czynienia z największą w województwie śląskim „umieralnością niemowląt” związaną z bezpośrednią działalnością Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka wyjaśniam, że stwierdzenie to nie jest prawdziwe. Jak wynika bowiem z danych statystycznych Szpitala Miejskiego w Zabrzu u żadnej przyjętej pacjentki w latach 2020–2021 nie nastąpił zgon

noworodka związany bezpośrednio z czynnościami medycznymi w naszym oddziale klinicznym. W okresie tym odbywały się jedynie porody martwych płodów na skutek ich obumarcia w trakcie przebiegu ciąży przed przyjęciem do naszego szpitala” – czytamy w liście zarządu szpitala. Wypowiedź radnego oceniono w nim jako „szczególnie krzywdzącą w stosunku do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, jaką wykonują ratownicy medyczni, pielęgniarki, położne oraz lekarze”.

Takie zdecydowanie postawienie sprawy i – jak się okazało – brak weryfikacji danych źródłowych przez radnego Raua przed publiczną wypowiedzią na ten temat, wprowadziło niemałe zamieszanie w szeregach zabrzańskiej opozycji. Nawet przewodnicząca klubu KO – Nowe Zabrze ma teraz problem z racjonalnym wyjaśnieniem błędnie postawionej na sesji tezy.

– Doceniam ciężką i odpowiedzialną pracę wyko-

nywaną przez ratowników medycznych, pielęgniarki, położne oraz lekarzy. Uważam, że pan radny Marian Rau powinien podać do wiadomości publicznej źródło swoich informacji. Jeśli jakkolwiek portal rozpowszechnia nieprawdziwe dane, to należy stanowczo zaprotestować i oczekiwać, że dyrekcja Szpitala Miejskiego oraz prezydent zareagują we właściwy sposób. Jeśli natomiast ktoś popełnił błąd, to powinien go jak najszybciej naprawić. Ta sprawa powinna zostać wyjaśniona jednoznacznie, dla dobra wszystkich – powiedziała nam Agnieszka Rupniewska.

Tymczasem sprawca całego zamieszania absolutnie nie poczuwa się do winy i nie zamierza nikogo przeproszać. I w dodatku do dziś nawet nie sprawdził, ile konkretnie niemowląt umarło w Zabrzu w zeszłym roku. Przekonuje za to, iż nigdy nie powiedział, że w tym konkretnym szpitalu jest taki współczynnik zgonów noworodków. Wyjaśnia ponadto: – Informację,

którą zacytowałem na sesji, znalazłem w tabeli nr 14 na stronie 67 opracowania kompleksowej analizy problemów społecznych miasta Zabrza, przygotowanej na zlecenie władz miasta. Wynikało z tego zestawienia jednoznacznie, że jesteśmy w gronie trzech ostatnich gmin śląskich pod względem umieralności niemowląt. Jeśli dane te nie są aktualne, to kto je tam umieścił albo ich nie zaktualizował? – pyta radny w rozmowie z **GŁOSEM**. Zapewnia przy okazji, iż nie było jego intencją obrażenie personelu szpitala, a jedynie wywołanie refleksji u rządzących nad tym, co się w mieście dzieje i podjęcie kroków, by zmniejszyć liczbę tych tragedii.

Tymczasem jak potwierdziliśmy w Urzędzie Stanu Cywilnego w Zabrzu, w całym 2021 roku w mieście odnotowano zgony dokładnie 13 niemowląt w pierwszym roku życia, które żywe przyszły na świat. Kierownik USC Sławomir Kenig potwierdził nam też, iż żaden z radnych opozycji nie pytał go ani przed sesją, ani po niej o dane na ten temat. – Nie jestem w stanie tak na szybko teraz sprawdzić, jakie konkretnie placówki medyczne wystawiły tamte akty zgonów niemowląt, bo pewnie analiza tych dokumentów wiele by nam powiedziała. Osobiście obstawiałbym takie wyjaśnienie tej zagadki, że w zdecydowanej większości niemowlęta w ciężkim stanie, a pochodzące także spoza naszego miasta, trafiają do szpitala pediatrycznego działającego w szpitalu klinicznym przy ul. 3 Maja. To naturalne, że nie każde dziecko udaje się uratować, bo taka jest medycyna i nie musi to być niczyja wina. Ale taki zgon odnotowuje się jako mający miejsce w Zabrzu – podsumowuje kierownik Kenig. (pej)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Budynek, przed którym znaleziono pocisk należy do niewielkiej wspólnoty mieszkaniowej, którą zawiaduje spółka ZBM-TBS. Kilka lat temu został odremontowany i ocieplony. Ponieważ incydent wydarzył się w godzinach przedpołudniowych, w mieszkaniach przebywało jedynie pięć osób, którym nakazano natychmiast opuścić niebezpieczną strefę. – Zaproponowano im miejsca, w których mogliby poczekać do chwili usunięcia niewybuchu, jednak nikt nie skorzystał z tej możliwości – tłumaczy Dawid Wórra, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Zabrzu. W związku z zagrożeniem wybuchu, komunikacja w rejonie skrzyżowania ulicy Kasprowicza i najbliższej ul. Reymonta została całko-

wicie wstrzymana, a tym samym ul. Kasprowicza stała się w znacznej mierze nieprzejezdna i to w godzinach największego nasilenia ruchu, bowiem przy niej znajdują się liczne zakłady, w tym Miejski Zarząd Dróg.

Przybyli na miejsce saperzy nie poprzestali na zabraniu znalezionej przez budowlanców niewybuchu. Przeszukując teren specjalistycznym sprzętem znaleźli kolejne cztery identyczne pociski, również z zamontowanymi zapalnikami. Zdaniem wojskowych może to świadczyć o zlokalizowaniu w tym miejscu w czasie wojny punktu obronnego, a konkretnie stanowiska moździerza. Odkryte niewybuchy to prawdopodobnie niewykorzystane przez obsługę broni pociski. O tym, jak groźne mogą być

Niewybuchy!

nawet po tylu latach najlepiej świadczy tragedia, jaka wydarzyła się przed niespełna trzema laty w Kuźni Raciborskiej, gdzie podczas podobnej akcji zapalniki eksplodowały, zabijając trzech i raniąc ciężko trzech innych saperów gliwickiej jednostki.

Z zachowaniem niezbędnych środków ostrożności udało się cały kłopotliwy ładunek zapakować i jeszcze przed godziną 15, zanim większość mieszkańców wróciła z pracy, wywieźć na poligon, gdzie można je było bezpiecznie zdetonować.

Policja, informując o tym zdarzeniu tłumaczy jedno-

cześnie, jak należy się zachować w przypadku znalezienia podobnie podejrzanych przedmiotów. – W żadnym wypadku nie należy ich ruszać z miejsca, ani nawet dotykać, a tym bardziej rzucać w nie kamieniami czy tym bardziej podpalać. Za to natychmiast trzeba skorzystać z alarmowego numeru 112. Zawiadamiający, powinien podać miejsce w którym znajduje się przedmiot i opisać jego wygląd. Wskazane jest podanie numeru telefonu, z którego prowadzona jest rozmowa i nazwiska zgłaszającego. Należy też uzyskać potwierdzenie przyjęcia takiego zawiadomienia. (eska)

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-89-40
naczelnym@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtekm@gloszabrza.pl

Publicysta
Przemysław Jarasz
przemek@gloszabrza.pl
Publicysta (współpracownik)
Elżbieta Skwarczyńska-Adryńska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrza.pl

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrza.pl

Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: redakcja
tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Osiedle
Zabrze Grzybowice



Nowy etap



PRZYJDŹ NA
DNI OTWARTE

09-10.07.2022

— od 10:00 do 16:00 —

i odbierz pakiet korzyści do **15 000 zł**

Zabrze: ul. Nad Kanałem 14

Zabrze Grzybowice: ul. Apatytowa

Gliwice: ul. Poezji 16

Pyskowice: ul. Morelowa

☎ 500 133 100

🌐 dom100.eu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jarosław Zabielski – prezes prywatnej firmy Complex, będącej jednym z większych zarządców wspólnot mieszkaniowych w Zabrzu nie ma najmniejszych wątpliwości, że wzrost opłat za ciepło jest skokowy i szokowy dla wielu mieszkańców. – *Każdy rozumie z czego to wynika, ale mówienie o 7-procentowej podwyżce ciepła to jakieś nieporozumienie. Z przesłanych nam przez ZPEC pism i decyzji jednoznacznie wynika, iż np. dla centrum miasta koszt tzw. mocy zamówionej wzrasta dokładnie o 33,8 procent, zaś za zużytą energię ciepłą aż o 37 procent! Takie też przeliczenia stawek zaliczek rozesłaliśmy do mieszkańców naszych wspólnot – mówi w rozmowie z GŁOSEM Zabielski.*

W tej sytuacji część radnych coraz głośniej stawia pytania, czy w obecnej sytuacji rynkowej w ogóle zasadna i opłacalna jest kontynuacja budowy nitki ciepłowniczej dla obydwu wspomnianych dzielnic za 40 milionów złotych? – *Zdaje się, że w dobie szalejących cen ludzie się obawiają zmian. Żeby się więc nie okazało, że wybudujemy sobie najdroższą i bezużyteczną rurę w historii miasta, z której mało kto będzie chciał korzystać. Bo według mojej oceny mieszkańcy nie są przekonani do nowego rozwiązania – przestrzegam podczas absolutoryjnej sesji Rady Miasta radny koalicji rządzącej miastem, Sebastian Markisch, na co dzień mieszkaniec Rokitnicy.*

– *Jest dokładnie odwrotnie. W związku z szalejącymi cenami gazu, ropy i węgla, mamy coraz więcej podań o podpięcie domostw oraz zakładów pracy do systemowej nitki ciepłowniczej, jako tańszego źródła energii. Już w tej chwili mamy takich wniosków około trzydzieści od różnych podmiotów, w tym wspólnot mieszkaniowych. Jest tego tak wiele, że nie stać nas by własnymi środkami sfinansować budowę tych przyłączy. Zmuszeni jesteśmy więc wystąpić o około 6 milionów złotych kredytu na ten cel. Problem w tym, że banki też niechętnie udzielają tego rodzaju pożyczek. A fakty*

Mrożące ceny ciepła



ZPEC

są takie, że wielu przedsiębiorstwom ciepłowniczym wprost grozi bankructwo i upadek. Zwłaszcza tym, które ogrzewały mieszkańców wyłącznie węglem – wyjaśnia nam prezes ZPEC, Lesław Złotorowicz.

Jego zdaniem w ogóle nieracjonalne jest założenie, iż nitka ciepłownicza dla Rokitnicy i Helenki stanie się bezużyteczną rurą, gdyż podłączenia te na pewno przejmą obsługę 70 procent tamtejszych budynków, które obecnie są zasilane ze starych kotłowni. – *W mojej ocenie to ciepło z nowej nitki zawsze będzie konkurencyjne cenowo, gdyż pochodzi z elektrociepłowni Fortum w Bytomiu, która już teraz tylko w 60 procentach wykorzystuje węgiel, a w 40 procentach ekologiczne paliwo alternatywne, tzw. RDF czyli odpowiednio przetworzone odpady – podkreśla.*

Choć Złotorowicz zajmuje swą funkcję od przeszło ćwierćwiecza, to z tak trudną sytuacją na rynku ciepłowniczym nigdy nie miał do czynienia. – *To jest najgorszy rok w całej mojej karierze zawodowej – przyznaje. – Embargo na rosyjski węgiel spowodowało, iż w tej chwili za surowiec ten płacimy 1500 złotych za tonę, choć przed rokiem było to 300 złotych. Z kolei gaz podrożał o 260 procent. Stare kotłownie w Rokitnicy i na He-*

lence to na szczęście zaledwie 8 procent naszych kosztów. Pozostałego ciepła dla reszty miasta nie produkujemy, a jedynie kupujemy z zabrzańskich Elektrociepłowni Fortum, która także wykorzystuje tańsze paliwo alternatywne – wyjaśnił nam pierwotnie prezes Złotorowicz.

Tłumaczył przy tym, że wprowadzając obecną taryfę Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej założyły też, iż część rosnących kosztów zostanie pokryta z wypracowanych zysków spółki. – *Aczkolwiek ta poduszka finansowa nie jest duża, bo ubiegły rok zakończyliśmy z zaledwie 250 tys. złotych zysku. Urząd Regulacji Energetyki zatwierdzając nasze taryfy zawsze kładzie nacisk na to, że jesteśmy przedsiębiorstwem nie nastawionym na generowanie zysków, tylko zapewnienie mieszkańcom dostawy ciepła przy jedynie zabezpieczeniu własnych kosztów obsługi – precyzuje Złotorowicz.*

Dopiero kolejne przeprowadzone przez nas rozmowy z mieszkańcami i zarządcami utwierdziły nas w przekonaniu, iż prezes ZPEC przekazał nam tylko część prawdy. – *Jako prezes ZPEC mówiłem państwu o podwyżkach w naszej spółce. Za ceny Elektrociepłowni Fortum nie odpowiadam i nie mam na nie wpływu – próbował się bronić Złotorowicz.*

– *To o ile wzrosły państwu rachunki za ciepło kupowane w Fortumie dla zabrzań? – dopytywaliśmy prezesa.*

– *Nie jestem w stanie tak z głowy odpowiedzieć, ale wątpię by wynosiły one ponad 30 procent – odparł.*

Tymczasem w dyrekcji Fortum jednoznacznie potwierdzono nam, że firma wprowadziła w tym roku jedną podwyżkę w swym zabrzańskim zakładzie, ale wynoszącą aż 32 procent. – *Obecnie Fortum Silesia nie prowadzi żadnego postępowania o zmianę taryfy. W związku z aktualną sytuacją geopolityczną oraz dynamicznie zmieniającymi się cenami paliw i kosztami dwutlenku węgla, nie jesteśmy jednak w stanie przewidzieć, czy kolejne podwyżki będą planowane w przyszłości – przekazała nam Mirosława Krzyścin, manager ds. komunikacji w Fortum.*

Bez względu jednak na grę słów prezesa ZPEC, najbliższy sezon grzewczy będzie dla wszystkich zabrzań bardzo trudny. Sam Złotorowicz też to przyznaje otwarcie: – *Nikt nie jest w stanie przewidzieć maksymalnego pulapu cen za surowce, dlatego już teraz zaczęliśmy masowo skupować węgiel. Prognozy branży i rządu mówią bowiem, że zimą tona może kosztować nawet 6 tys. złotych, a w ogóle to zabraknie w naszym kraju aż 11 mln ton tego surowca. Na razie jesteśmy zostawieni z tym wszystkim sami i nie widać planu awaryjnego po stronie rządu na złagodzenie tej sytuacji – ocenia prezes Złotorowicz.*

Wracając do tematu inwestycji ciepłowniczej dla północnych dzielnic Zabrze, to obecnie jest ona już wykonana w około 70 procentach, choć to dopiero półmetek wyznaczonego okresu na wybudowanie owych ciepłociągów.

Pierwotnie zakładano, iż całość będzie gotowa w grudniu przyszłego roku. Ale ZPEC ma cichą nadzieję, iż uda się wszystko uruchomić wcześniej, by już kolejny sezon grzewczy rozpocząć bez dwóch starych kotłowni. A to z kolei powinno odciążyć budżet spółki i obniżyć opłaty za energię dla mieszkańców obydwu dzielnic. Choć niestety jest i pewne potencjalne zagrożenie. Otóż całe przedsięwzięcie zostało skalkulowane i rozpoczęte na długo przed wybuchem inflacji, wojny na Ukrainie i wywołanym przez nią deficytem surowców na europejskim rynku. I może się teraz okazać, że główny wykonawca kontraktu nie zmieści się w zatwierdzonym budżecie i po prostu splajtuje, bez dokończenia inwestycji. Jak realne są to uwarunkowania najlepiej pokazuje historia niedawnego przetargu na budowę centrum przesiadkowego w Rokitnicy. Pierwotnie zwycięska firma oczekiwała zapłaty 18 mln złotych, ale po dokonaniu ponownej kalkulacji, odstąpiła od podpisania umowy na tych warunkach. W powtórzonym postępowaniu wygrała inna firma, z kwotą o 10 milionów złotych wyższą.

– *Faktycznie, istnieje takie niebezpieczeństwo, bo w obecnych czasach trudno cokolwiek uznawać za pewnik. Mam jednak nadzieję, że do tego nie dojdzie, gdyż wykonawcy naszej inwestycji byli zobowiązani do wcześniejszego zakupu wszelkich materiałów budowlanych. A co do rosnących kosztów zatrudnienia to już sami powinni to wziąć na swoje barki, skoro podjęli się tego zadania. Jako miasto bowiem nie przewidujemy dopłat w tym zakresie, bo zakontraktowana w umowie kwota jest sztywno określona – podsumowuje prezes ZPECu.*

(pej)

Oszust w potrzasku

W ręce policjantów wpadł 28-letni zabrzań, który oszukał aż 76 osób z całego kraju. Na portalach internetowych wystawiał do sprzedaży towar w atrakcyjnych cenach, głównie telefony i sprzęt radiowo-telewizyjny. Po pobraniu pieniędzy za towar zrywał jednak kontakt i nigdy nie realizował zamówienia, bo oferowanego sprzętu nigdy nawet nie posiadał. Właśnie zakończono śledztwo w jego sprawie i akt oskarżenia trafił do zabrzańskiego sądu. – *Do swojego przestępczego procederu mężczyzna używał kilku różnych kont bankowych, na które zainteresowani kupnem dokonywali wpłat w wysokości od 100 do 1000 zł. Swoje oferty zamieszczał na portalach społecznościowych i ogło-*

szeniowych, które nie weryfikują w żaden sposób tożsamości sprzedającego – relacjonuje Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu.

Dochodzenie policjantów z zabrzańskiego wydziału do walki z przestępczością gospodarczą doprowadziło do ustalenia tożsamości oszusta. – *Funkcjonariusze zatrzymali naciągacza i przedstawili mu zarzut, zawierający 76 czynów oszustwa. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności, jednak wyrok może być znacznie surowszy, ponieważ w przeszłości 28-latek odbywał już karę pozbawienia wolności za podobne przestępstwa. Będzie więc odpowiadał w warunkach recydywy – wyjaśnia rzecznik policji.*

(j)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze nr 596/ON/2022.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – zbycie.

Najpierw była w I LO uczennicą, potem nauczycielem i dyrektorem. Lidia Szafrąńska przeszła na emeryturę w artystycznym stylu

Poszukiwaczka talentów

To minione zakończenie roku szkolnego przejdzie zapewne do historii jednej z najstarszych i najbardziej cenionych zabrzańskich szkół – I Liceum Ogólnokształcącego im. profesora Zbigniewa Religi. Po ćwierćwieczu owocnego kierowania placówką, przeszła na nauczycielską emeryturę dyrektorka Lidia Szafrąńska (na zdjęciu). To za jej rządów szkoła przeszła nie tylko fizyczną metamorfozę (termomodernizacja!), ale przede wszystkim utrzymywała się w ścisłej czołówce najlepszych szkół średnich w mieście, a także zyskała za patrona jednego z najznamienitszych zabrzeńców. Co jednak równie istotne, Szafrąńska – jako polonistka i humanistka – mocno stawiała zawsze na szeroko rozumiany rozwój artystyczny młodzieży. Trudno by było inaczej, skoro wśród dawnych absolwentów „jedynki” są reżyser Michał Rosa, aktorzy Zbigniew Strój i Marek Kalita czy rzeźbiarz Krzysztof Nitsch. Zresztą to zamilowanie do sztuki najlepiej było widać podczas pożegnalnej akademii szkolnej.

– Oprócz doskwierającej mi dziś krtani, a więc najbardziej eksploatowanego organu w pracy nauczycielskiej, wszystko inne jest we mnie mocarne. Dlatego,

że praca w szkole daje siłę, odporność i mnóstwo satysfakcji – podkreślała nieco chrypiącym głosem Szafrąńska. – I w mijającym roku pokazaliśmy po raz kolejny, że jesteśmy szkołą dobrą, a nawet...

– Lepszą!!! – odkrzyknęła gremialnie społeczność uczniowska.

Jak wskazywała odchodząca dyrektorka, szkoła ma przede wszystkim uczyć człowieczeństwa, empatii i miłości bliźniego. I nade wszystko ma odkrywać drzemiące w uczniach uzupełniające się talenty. – Bo jeden wszystko potrafi załatwić, drugi nie boi się publicznych występów, a trzeci będzie wybitnym dyplomatem, bo nikt tak jak on, nie potrafi kręcić ludźmi – mówiła nieco żartobliwie. – Ale tak to po prostu w życiu jest. Podobnie zresztą jak w przypowieści biblijnej o talentach: nie wolno ich zakopywać, lecz należy puścić je w obieg i doskonalić.

Oprócz lez wzruszenia rysującego się na licu odchodzącej dyrektorki, przybyli goście – wraz z prezydent miasta Małgorzatą Mańką-Szulik – mogli obejrzeć piękny spektakl muzyczny, nie mający nic wspólnego z tradycyjnymi akademiami szkolnymi. Czegoż tam nie było? Covery piosenek z repertuaru polskich i zagranicznych wykonawców

rozrywkowych, ale i poezji śpiewanej, a także utwór zagrany na saksofonie przez jednego z absolwentów. Całość zwieńczyła scena z musicalu *Mamma mia!*, nie tylko zaśpiewana na żywo, ale także zatańczona przez jedną z klas. Ręce same składały się do oklasków! Zaś w części bardziej oficjalnej, aż 22 uczniów odebrało z rąk prezydenta miasta wyróżniające się świadectwa z paskiem za wybitne postępy w edukacji. – Jak tu nie być dumnym z naszej zabrzańskiej „jedynki”? – pytała retorycznie prezydent miasta.

Mało kto wie, że Szafrąńska większą część życia spędziła w murach tego właśnie liceum. Sama bowiem jako nastolatka uczęszczała do niego, zdając maturę w 1979 roku. Po uzyskaniu wykształcenia nauczycielskiego, dość szybko znalazła tu miejsce w kadrze pedagogicznej na całe zawodowe życie. Nie wyobrażała sobie, że może pracować gdzie indziej. Zaś po nabyciu większego doświadczenia, objęła stery placówki. Nic więc dziwnego, że podczas zakończenia roku szkolnego połączonych z pożegnaniem dyrektorki, aula I LO była wypełniona po brzegi. Nie tylko obecnymi uczniami, ale także gronem absolwentów placówki z poprzednich lat. Wielu nie dowierzało, iż wciąż



PRZEMISŁAW JARASZ

tryskająca energią i pomysłami dyrektorka, postanowiła wziąć rozbrat z tak bardzo lubianą przez nią pracą. Ale, nic nie trwa wiecznie... – Namawiałam panią dyrektorkę by pozostała, że to może jednak jeszcze nie ten czas i warto poczekać. Ostatecznie jednak postanowiła przejść na emeryturę i przekazać tę dobrą i piękną szkołę w kolejne ręce. Jestem przekonana, że nasza wspólna praca pozostanie pięknym wizerunkiem nie tylko tej placówki, ale i miasta – podkreślała prezydent miasta.

Jej zdaniem, w stulecie nadania praw miejskich Zabrze należy wskazywać, iż gmina z wielkiego ośrodka przemysłowego mogła z sukcesem przekształcić się w ośrodek kultury, nauki i medycyny dzięki wspaniałym ludziom, takim jak m.in. Lidia Szafrąńska. Ona sama mówiła ze łzami w oczach. – Żegnam się dzisiaj po 35 latach pracy, w tym ćwierćwieczu na kierowniczym stanowisku. Było to czas niezwykły, który wyposażył mnie w takie życiowe doświadczenie, którego zdobyć w innych okolicznościach byłoby nie sposób. Przewinęły się przez ten okres przez naszą szkołę pokolenia uczniów. A gdy sama zdawałam tu maturę, już wtedy wiedziałam, że jest to moja ukochana szkoła. Dała mi wiarę we własne możliwości, ale też spotkałam tu ludzi, którzy pomogli mi odkryć moje talenty i wejść w dorosłość. A był to dla mnie bardzo trudny moment, bo zostałam na świecie sama z babcią – wspominała Szafrąńska.

Gdy ukończyła studia w I LO nie było wakacji, dlatego najpierw trafiła do SP 37. Ale gdy tylko zwolniło się miejsce, zawiązała do swojego liceum. Jak podkreśla, na rozwój placówki pod jej kierunkiem, ogromny wpływ miała przyjazna atmosfera współpracy z zabrzańskim samorządem, a zwłaszcza obecnymi władzami. Ta dokonała bowiem przełomu w sposobie myślenia o stworzeniu komfortowych warunków edukacji w Zabrze.

– Gdy w 2002 roku obejmowałam stery szkoły, w sensie technicznym była ona mocno „zapyziałą”. Ale gdy wybrałam się do wydziału inwestycji UM, spotkałam się ze zrozumieniem i ruszyły remonty. Ale największe kamienie milowe – tak modne dziś określenie – wprowadziła obecna prezydent Zabrze. Dostrzegła, że wszystkim zabrzańskim szkołom potrzebny jest lifting. Nie zapomnę, gdy w środku wakacji chodziliśmy wokół naszej szkoły i słuchaliśmy fachowców, co należy zrobić, by srebrzyły się nowe tynki na elewacji. Bo budynek naszej szkoły się dyskretnie błyszczy, choć może nie wszyscy zwracają na to uwagę. Usiadłam zdumiona, gdy usłyszałam, że nasza termomodernizacja polegająca na odrestaurowaniu, a nie zapakowaniu w styropian jest wyceniona na 4,5 mln złotych – wspominała dyrektorka podczas uroczystości.

Jej zdaniem zwłaszcza okres pandemii i lockdownów pokazał niezbicie, że największą wartością szkoły są ludzie i wypracowane wśród młodzieży relacje. To doświadczenie procentuje później w dorosłym życiu młodego pokolenia. – Jest cała rzesza ludzi, których nasze liceum połączyło. Widziałam to najlepiej podczas pamiętnego zjazdu absolwentów w 2004 roku. Ponieważ internet był dopiero w powijakach, dwa lata się przygotowywaliśmy do tego wydarzenia, wydzwaniając i pisząc listy do dawnych uczniów. Wówczas spotkało się nas tu blisko tysiąc osób. Takich niezapomnianych szkolnych chwil było wiele w mojej pracy i będę je już zawsze chować w swoim sercu – podsumowuje Lidia Szafrąńska w rozmowie z GŁOSEM.

Po odejściu Lidii Szafrąńskiej pełniącą obowiązki dyrektora I LO mianowano na następny rok szkolny nauczycielkę angielskiego, Katarzynę Weber-Radzińską. Zgodnie z przepisami, po tym czasie ogłoszony zostanie konkurs na wakujące stanowisko. (pej)

OGŁOSZENIE



ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
Oddział w Zabrze,
ul. Szczęść Boże 18, 41 – 800 Zabrze

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż używanego samochodu

RENAULT KANGOO

Rok produkcji: **2013**
Numer VIN: **VF1FW18M55014330**
Przebieg: **201055 km**
Cena wywoławcza: **22 000 zł brutto.**

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 21 października 2019 r. w sprawie szczegółowego sposobu gospodarowania składnikami rzeczowymi majątku ruchomego Skarbu Państwa (tj. z dnia 11 kwietnia 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 998) oraz procedurą obowiązującą u Sprzedającego (Organizatora przetargu), a także warunkami określonymi w niniejszym ogłoszeniu.

Termin składania ofert do 20 lipca 2022 r. do godz. 12:00

Miejsce składania ofert - siedziba Oddziału ZUS w Zabrze, ul. Szczęść Boże 18, 41-800 Zabrze, w okienku „dziennik podawczy”.

Oferty można również przesłać na wskazany powyżej adres.

Otwarcie ofert nastąpi 20 lipca 2022 r. o godzinie 13:00 w siedzibie Oddziału w Zabrze przy ul. Szczęść Boże 18.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do przesunięcia terminu składania ofert oraz zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu znajdują się na stronie:

www.zus.pl w zakładce: mienie zbędne.

W STRONĘ NATURY

Po raz piętnasty w Miejskim Ogrodzie Botanicznym w Zabrze odbył się pod koniec czerwca (zawsze z okazji rozpoczynającego się lata) Festiwal Kwiatów. I oczywiście w programie dwudniowej imprezy nie zabrakło przystojowych kwiatów: koncertów, prelekcji i warsztatów ekologicznych, stoisk z wyrobami rękodzielniczymi czy zdrową żywnością, wystaw, a nawet zajęć sportowych i przeciwnych im politycznych spotkań.

Nieoczekiwanie tłumnie nie było wieczorem w sobotę, gdy grały grupy Tukej i Nivel, lecz przed południami, gdy trwały bloki tematyczne dla całych rodzin, a przede wszystkim dzieci. To m.in. dla najmłodszych zorganizowano warsztaty ogrodnicze, zielarskie, pszczelarskie, perkusyjne czy szachowe i wreszcie przedstawienie utalentowanych przedszkolaków-wierszolaków. Ale była także szermierka, wystawa prac plastycznych najmłodszych artystów z okazji Dnia Ziemi. Dzieci mogły podglądać przyrodę przez mikroskop, zwiedzać z przyrodnikami kolekcje ciekawych roślin, a nawet dotknąć niecodziennych owadów. Ciekawą propozycją był także Bank drzew, w ramach którego za elektrośmieci można było otrzymać sadzonki drzew. (kub)

Ekologia, kultura, a nawet sport w jednym, czyli... Festiwal w kwiatach



Najprostszym i najwygodniejszym sposobem odprowadzania ścieków jest kanalizacja miejska. Niestety w naszym województwie jest wiele gmin, których mieszkańcy borykają się z brakiem sieci centralnej. I nic nie wskazuje na to, żeby kiedykolwiek mogła powstać, ze względu na ukształtowanie terenu oraz związane z tym koszty i nieopłacalność inwestycji. Jak się okazuje także w miastach naszego regionu są miejsca gdzie kanalizacji nie ma. To mały odsetek nieruchomości, ale jednak...

Przydomowe oczyszczalnie: dotacje do 8 tysięcy złotych

I dlatego 1 lipca Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozpoczął przyjmowanie wniosków w ramach pilotażowego programu *Przydomowa oczyszczalnia*. Jest on skierowany do właścicieli i współwłaścicieli nieruchomości, do których będą przyłączane przydomowe oczyszczalnie ścieków o wydajności nie większej niż 7,5 m³/dobę. Beneficjenci mogą ubiegać się o dofinansowanie w formie dotacji do połowy kosztów kwalifikowanych, nie więcej jednak niż 8 tys. zł. Na cały program Fundusz przeznaczył milion złotych (regulamin i wzory wniosków dostępne są na stronie: www.wfosigw.katowice.pl/program-pilotazowy-przydomowa-oczyszczalnia.html).

(jak)

Dofinansowanie do ekologicznych pracowni w Zabrzu i Rudzie Śląskiej

70 szkół z województwa śląskiego – w tym dwie z Rudy Śląskiej i trzy z Zabrze – otrzymało dofinansowanie na stworzenie ekologicznych pracowni w ósmej edycji konkursu *Zielona pracownia 2022*. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przeznaczył na ten cel blisko 2,8 mln zł – najwięcej w historii ośmiu edycji konkursu. Nasze trzy placówki dostały po 40 tysięcy złotych.

Celem konkursu jest dofinansowanie wniosków dotyczących utworzenia pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, eko-

Zielone szkoły

logicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych w klasach 4-8 szkół podstawowych oraz w szkołach średnich. Dzięki tej akcji w naszym województwie powstało już 439 pracowni za ponad 16,5 mln zł. W tym roku w Rudzie Śląskiej wsparcie otrzymały Szkoła Specjalna nr 35 na pracownię Leśna przystań oraz

Szkoła Podstawowa Sportowa nr 15 na Woda źródłem życia. W Zabrzu powstanie zaś Zielona Pracownia Królestwo bioróżnorodności w Szkole Podstawowej nr 31, w Międzynarodowej Szkole Podstawowej zorganizowana zostanie pracownia Cztery żywioły w służbie ekologii, a w Szkole Podstawowej nr 25 – EKOorientowani. Placówka ta jest bardzo aktywna ekologicznie, np. tylko w czerwcu jej uczniowie odbyli lekcje przyrody w Nadleśnictwie Brynek, odwiedzili ogród zoologiczny w Opolu oraz zabrzańskie schronisko dla zwierząt *Psitul mnie*, a najmłodsi zwiedzali Miejski Ogród Botaniczny! (jl)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Młodzież garnie się na scenę, ale czy starczy dla niej miejsca na uczelniach?

Obsypani nagrodami

Po pandemii na dobre ruszył w Zabrzu sezon na wszelkiego rodzaju teatralne aktywności. Duża ilość warsztatów, wykładów czy po prostu „lekcji” przełożyła się na sukcesy artystyczne młodych zabrzeńczyków, jakich do tej pory nie było – pierwsze miejsca w finałach krajowych festiwali i to zarówno dla całych zespołów, jak i indywidualnych wykonawców!

– Po pewnym uspianiu chętniej młodzieży do zajęć aktorskich jest zdecydowanie więcej niż przed kilku laty – mówi Katarzyna Boroń, animatorka zabrzańskiego życia teatralnego młodych, prowadząca kilka zespołów i zajęcia w Młodzieżowym Domu Kultury nr 2. – Poziom też jest coraz wyższy, nie tylko u nas na Śląsku, ale w całym kraju. Stąd coraz trudniej dostać się na studia aktorskie. W tym roku padły rekordy i na niektórych uczelniach o jedno miejsce starało się 40-60 osób! Młodzież się na scenę garnie i jeśli ten trend się utrzyma to nie wiem jak dam radę czasowo to ogarnąć w przyszłym roku szkolnym. O dziwo, niemilym zaskoczeniem był natomiast spadek liczby przedszkolaków



biorących udział w zajęciach czy konkursach recytatorskich. To dziwne, bo akurat w ostatnim miesiącu przed wakacjami w Teatrze Nowym z dużymi programami artystycznymi (muzyka, taniec, teatr) – przygotowanymi na 100. rocznicę nadania Zabrzu praw miejskich – wystąpiły społeczności kilku placówek (w tym z osobnym występem

Przedszkole nr 20), które zaprezentowały np. w formie teatru bajki Janoscha.

Lista sukcesów starszych dzieci i młodzieży w konkursach jest w tym roku długa. Najważniejsze na niej są oczywiście laury o znaczeniu ogólnopolskim. Przykładowo po raz pierwszy zabrzanie wygrali krajowe zmagania w Słupsku. – To spektaku-

larny sukces Aldony Karskiej (na zdjęciu), która przeszła jak burza wieloetapowe eliminacje i potem wygrała finał Turnieju Teatrów Jednego Aktora. Zaprezentowała monodram „(nie)Normalna” będący adaptacją książki Donny Williams o autystycznej dziewczynce. Aldona wybiera się na studia aktorskie i szkoda, że przy rekrutacji te laury (i żadne inne) nie będą brane pod uwagę. Z kolei Zuzanna Radzińska, uczennica ostatniej klasy szkoły podstawowej, zdobyła pierwsze miejsce w krajowym wydarzeniu FARA w Chorzowie, gdzie przedstawiła monodram na podstawie „Bajek robotów” Stanisława Lema. Na tej samej imprezie Aleksandra Głowa (za monodram o córce Stalina) zajęła trzecie miejsce. Ex aequo „brązowy medal” przyznano też Amelii Kolendzie.

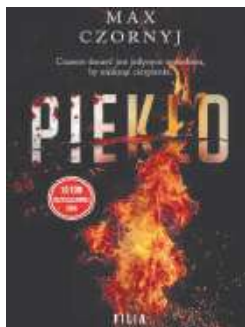
Także zespołowo w krajowych finałach zabrzanie zebrali najważniejsze laury. PaniKaa wygrał na ogólnopolskich integracyjnych spotkaniach Agrafta w Bielsku-Białej, a drugie miejsce w tej imprezie przypadło gru-

pie Po Kropce. Na wspomnianej wcześniej imprezie FARA trzecie miejsc przypadło teatrowi Jak w Ulu, a w Piasecznie na festiwalu EFFKA wyróżnienie za współpracę aktorów w spektaklu *Jesteś cudem* otrzymał wymieniona już PaniKaa. Sukcesów regionalnych i wojewódzkich zdobytych m.in. w Katowicach, Częstochowie czy Krupskim Młynie było w sumie kilkadziesiąt.

Mimo kanikuły zabrzańscy animatorzy kultury zrzeszeni w towarzystwie T.Art oraz Muzeum Hutnictwa w Chorzowie organizują (14-15 lipca) dla dzieci w wieku 8-13 lat bezpłatne warsztaty teatralno-muzyczne *Wakacje w Królewskiej Hucie* (zapisy do 10 lipca: borkasia@autograf.pl lub tel. 505 356-642). Na ich zakończenie uczestnicy pokażą spektakl prezentujący styl życia dzieci z rodzin robotniczych w Chorzowie z końca XIX i na początku XX wieku, ich dawne gry i zabawy oraz letnie obyczaje. Zajęcia poprowadzą kapela Dejcje Pozór oraz pochodzący z Zabrze instruktor teatralny Stefan Mazur. (jl)

Wygraj, czytaj Bestialstwo

Tajemnicze i dramatyczne – takie są książki Maksa Czornyja. Pod koniec czerwca, ów adwokat z zawodu, spotkał się ze swoimi czytelnikami w warsztacie elektrycznym Sztolni Królowa Luiza w Zabrzu. Nie zabrakło rozmów o nawykach pisarskich i sposobach na inspirację, wszak pisarz napisał ich prawie czterdzieści. Pośród nich są takie tytuły jak *Grzech*, *Ofiara*, *Pokuta*, *Kłótwa*, *Zabójczy pocisk* i ostatnio *Piekiło*, które dziś do zdobycia u nas za darmo.



W Lublinie ktoś w bestialski sposób morduje pozornie przypadkowe osoby. Zapisy tortur są transmitowane w internecie. Co lub kto łączy te zbrodnie? Jaki motyw ma zabójca? Czy detektyw zdąży na czas, żeby uratować kolejne wytypowane ofiary? Tymczasem Tamara Haler znika, a komisarz Deryło decyduje się na podróż do samego piekła, by ją odnaleźć. To powieść okrutna i przerażająca. Fani brutalnych i momentami obrzydliwych opisów będą usatysfakcjonowani, za to wrażliwi czytelnicy powinni mieć się na baczności. Wartka akcja nie pozwala się nudzić, a kolejne ofiary i nieuchwytny morderca nadają całej sprawie przerażającego klimatu.

Aby otrzymać książkę (ufundowaną przez wydawnictwo Fila) należy napisać do nas e-maila (promocja@gloszabrza.pl) z dopiskiem *czornyj*. Laureata o wygranej w losowaniu poinformujemy listem zwrotnym. (jl)

Spotkać ich można na wielu zabrzańskich imprezach. Są ich uczestnikami (jak ostatnio Międzynarodowego Festiwalu Rysowania) albo organizatorami. Celem Stowarzyszenia Pogodni i Aktywni jest bowiem „wszechstronne wsparcie emerytów, rencistów oraz umożliwienie im aktywnego i godnego uczestnictwa w życiu społecznym”.

Jedną z działalności grupy jest twórczość artystyczna. W najnowszej akcji malowania kwiatów wzięło udział dziesięć pań. Najpierw odbyły się spotkania i warsztaty plastyczne z artystą-plastykiem Krzysztofem Ruminem, podczas których członkowie stowarzyszenia poznali techniki malowania kwiatów, także na bazie znanych obrazów mistrzów gatunku. Potem – niejako na wzór któregoś z profesjonalistów – robili szkice autentycznych roślin z Miejskiego Ogrodu Botanicznego. A są – szczególnie ostatnio – stałymi bywalcami tej placówki, ponieważ ich siedziba w Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Brodzińskiego została okrojona z powodu zbiórki w tym miejscu darów dla Ukrainy. Pogodni i Aktywni uczestniczą tam m. in. w zajęciach ruchowych (gimnastycznych), cyklicznie zdobią pnie drzew oraz rabaty wypalanymi w glinie bajkowymi figurkami zwierząt, ptaków czy nawet kwiatami. Włączają się

Ciągle aktywni

także w imprezy dla dzieci i młodzieży, organizując artystyczne pokazy i warsztaty. W swoim gronie mają np. mistrzów „plecenia sznurków” i wyrabiania z nich małych i dużych ozdób, np. makram. Ich dziełem są także płaskorzeźby wykonywane z tektury, a przypominające – po ozdobieniu – porcelanowe cacka. Wiele pomysłów artystycznych przywożą z wyjazdów integracyjnych po kraju (ostatnio byli w Pieninach) czy nawet wycieczek po Zabrzu.

Ostatnie pokłosie ich działań podziwiać można było właśnie w MOB podczas *Festiwalu Kwiatów* (patrz str. 8). Oprócz tuzina obrazów na płótnie były kwiaty (imitacje naturalnych) wykonane ręcznie z różnych materiałów oraz wspomnianą techniką plecenia sznurków. Kolekcja do jesieni wzbogaci się jeszcze o kolejne prace i potem planowana jest duża ekspozycja, w finale której odbędzie się aukcja prac na rzecz stowarzyszenia. Tego typu wystawa pod tytułem *Sztuka nie zna wieku* odbyła się w ubiegłym roku w Muzeum Miejskiego (Zabrze, ul. Powstańców Śląskich 3). Wystawiono wtedy 38 prac trzynastu pań. (jak)



– Malowanie to spełnienie moich „kwitujących” od dziecka marzeń – powiedziała pozując ze swą pracą „Naparstnica we mgle” Helena Nycz, była urzędniczka.



Do 14 lipca (godz. 15) Miejski Ośrodek Kultury Guido w Zabrzu (ul. 3 Maja 91a) czeka na prace do ogólnopolskiego konkursu fotograficznego Kreatywne Zabrze. Jego 14. edycja odbywa się pod hasłem *Sto*. Jury oceniać

będzie zdjęcia w dwóch kategoriach: pierwszej związanej z miastem (prace wykonane na terenie Zabrze) oraz drugiej – open. Dla najlepszych autorów przewidziano nagrody rzeczowe oraz kursy fotograficzne, zaproszenia do ciekawych

Zdjęcia na setkę

postindustrialnych miejsc, sesje fotograficzne oraz udział w wystawie (12 września) i publikacja w katalogu. Wszelkie szczegóły techniczne dotyczące wydarzenia, w tym regulamin i karty zgłoszenia dostępne są na stronie www.kreatywne-zabrze.pl (k)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77



9 lipca (godz. 19.30) – Carnall Festival (wstęp wolny): **JJ Band** – polska grupa bluesowa powstała w 2001 roku. To wtedy wokalista i gitarzysta grupy, Jacek Jaguś wziął udział w warsztatach *Blues nad Bobrem* w Bolesławcu, gdzie poznał harmonijkarza Bartka Łęczyckiego, któremu zaproponował współpracę. Już rok potem JJ Band wystąpił na kilku festiwalach, zdobywając Grand Prix Olsztyńskich Nocy Bluesowych oraz Festiwalu Muzycznego im. Ryszarda Riedla w Tychach. W 2003 ukazała się płyta zespołu *Good Day For The Blues*. Potem zespół wielokrotnie grał na najważniejszych imprezach bluesowych w Polsce. Na kolejnym koncercie zaplanowanym na 16 lipca (godz. 19.30) zagrają TSA oraz Niekrasz, a 23 lipca wystąpi Hard Rockets. Następne festiwalowe dni to: 30 lipca, 6 sierpnia, 13 sierpnia i 27 sierpnia – finał z udziałem Grubsona i Smolika.

Zwiedzanie oddanej niedawno w całości do użytku strefy Carnall obejmującej odrestaurowane obiekty (szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Opowiem Wam o Zabrzu* (historia miasta, głównie od 1922 roku, czyli momentu nadania praw miejskich; swoistym przewodnikiem po ekspozycji jest Antoni Rollnik – górnik, społecznik i urzędnik).

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

9 lipca (godz. 11-13) – Ogród śniadaniowy: *English Best* (gry i zabawy z językiem angielskim), *Baśniogród* (animacje dla dzieci), *Ekipa na kijach* (nordic walking), *Mary Kay* (porady kosmetyczne), stoisko profilaktyki i promocji zdrowia, modelowanie z zapalek, prezentacja kolekcji akordeonów), *Czytelnia pod chmurką* (dla dzieci), *Spacer po Fryncicie* (warsztaty o przeszłości Nowego Bytomia), malowanie twarzy dzieciom, pokaz radiowozu, prezentacja stroju ludowego, spotkanie z pszczelarzem, zajęcia ruchowe; 10 lipca (godz. 19) – Mateusz Socha *Ile można* (stand-up).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

7 lipca (godz. 10) – Letnia akcja wakacyjna dla dzieci (od lat 7): tworzenie biżuterii z drutu aluminiowego (kolejne plastyczne zajęcia o innej tematyce zaplanowano na 12 lipca – szycie ekotoreb oraz 14 lipca – malowanie na wodzie, 19 i 21 lipca); 13 lipca (godz. 10 i 11) – warsztaty z elementami języka angielskiego dla dzieci w wieku 5-9 lat (wstęp bezpłatny, ale konieczna jest rezerwacja miejsc pod nr tel. 32 278-08-02 lub 531 614-667).

Dla dorosłych natomiast w lipcu specjalistyczne zajęcia gimnastyczne w poniedziałki: godz. 17 – tabata, godz. 18.30 – pilates, a w środy o tych samych godzinach maxi spalanie i także pilates.

WYSTAWA: *Zabrze za 100 lat* (pokonkursowa ekspozycja prac inspirowanych twórczością Stanisława Lema).

DZIELNICOWY OŚRODEK KULTURY BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 27 -73-38

WYSTAWA: *Dwory polskie* – ekspozycja prac nauczycielki i plastyczki Urszuli Skorzyckiej powstałej po wędrownkach po kraju.

DOK GRZYBOWICE
Zabrze, ul. Badestinus 60,
tel. 32 273-82-58



11-15 lipca (godz. 17) – Letnia Akademia Szachowa; 13 lipca (godz. 16) – warsztaty plastyczne dla dzieci i dorosłych.

MUZEUM PRL
Ruda Śląska, ul. Zajączka 42
tel. 880 263 303

Do obejrzenia (od środy do niedzieli w godz. 10-18) dawne wydawnictwa, plakaty, pomniki, wyposażenie mieszkań, sklepów i zakładów pracy, a ponadto dział motoryzacyjny i wiele innych atrakcji.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą szolą. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnickiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda, ukryta pod ulicami śląskiego miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kłuczej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Na miejscu także naziemny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C. To tam w każdą sobotę od 9 lipca do 3 września (godz. 13-18) organizowane są warsztaty *Mosty. Letnia szkoła kultury i tradycji* – cykl bezpłatnych spotkań (językowych, muzycznych, ruchowych) skierowanych do rodzin z dziećmi z Polski i Ukrainy.

CENTRUM ROZWOJU RODZINY
Zabrze, ul. Park Hutniczy 8
tel. 32 630-32-33

18-29 lipca – półkolonie dla dzieci ze szkół podstawowych.

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnickiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

9 lipca (godz. 10) – zajęcia jogi (należy mieć własną matę do ćwiczeń); 10 lipca (godz. 16) – koncert orkiestry dętej Muzeum Górnictwa Węglowego pod dyktando Henryka Mandrysa.

Olbrzymi kompleks roślin pogrupowanych tematycznie, łąki, stawy, kolekcja żurawek i róż, kawiarenka, duży plac zabaw dla dzieci.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 11
Zabrze, ul. Wolności 177
tel. 32 271-60-41

13 lipca (godz. 18) – turniej planszówek (konieczne zapisy).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: *Historyczne budynki* (najnowsze akwarele – 48 prac – Józefa Jonika ukazujące miasto na przełomie wieków, znane i nieznanie miejsca oraz obiekty także w ujęciu historycznym).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: ekspozycja podsumowująca rok artystyczny Grupy 18– Obsydian działającej pod kierunkiem Iwy Kruczkowskiej-Król.

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

14 lipca (godz. 10) – *Jak pokonać Smoka* (bajka krakowskiego Teatru Kurtyna oparta na legendzie o Smoku Wawelskim – wstęp wolny, konieczna rezerwacja miejsc).

RESTOGYM
Zabrze, ul. Krakowska 48,
tel. 519 169-160

7 lipca (godz. 18) – *Rokita Czyta:* spotkanie poświęcone książce *Taka piękna żaloba* Bohumila Hrabala.

KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 534 148-555

7 lipca (godz. 19) – Muzyczny czwartek: Damian Lubert – twórca muzyki blues, funky, z elementami jazzu oraz bossa novy, o niebanalnej barwie głosu. Występował na takich festiwalach jak: Motowy Bluesa, Galicja Blues Festival, Blues nad Bobrem. Koncertował także w Stanach Zjednoczonych.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 9
Zabrze, ul. Paderewskiego 35
tel. 32 275-05-24

11 i 13-14 lipca (godz. 10) – wakacyjne zajęcia: m.in. plastyka i rękodzieło dla dzieci.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 10
Zabrze, ul. Kruszyny 1
tel. 32 275-67-65

8, 15, 22, 29 lipca (godz. 12) – *Lato w Bibliotece:* cykl zajęć dla dzieci.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76



7 lipca (godz. 19) – *Letnia scena:* Holly Blue (pop, elektronika, wokali); 8 lipca (godz. 18) – wieczór z muzyką chillout.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

8 lipca (godz. 17) – otwarcie wystawy *Sztuka afrykańska – forma i kolor* (wernisaż uświetni koncert Andrzeja Żydka na bębnach djembe).

WYSTAWA STAŁA: *Czas to pieniądź* – interaktywna wersja historii cywilizacji, przemysłu i gospodarki na przykładzie Rudy Śląskiej.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Imprezowe miasto

Kiedyś w Zabrzu – przed Domem Muzyki i Tańca, a także przy stadionie Górnika i restauracji przy ul. Webera – w wakacyjne weekendy organizowano *Muzyczne Lato*. Teraz mamy w Zabrzu równoległe aż dwa cykle koncertów: trwający już od zeszłego tygodnia w Sztolni Królowa Luiza – *Carnall Festival* oraz po dwóch latach przerwy spowodowanej epidemią *Summer Festival*, który ruszy wkrótce na estradzie ustawionej przed centrum handlowym Platan. To cztery koncerty (zawsze o godz. 17) w dwa weekendy lipca i dwa sierpnia.

Na inaugurującej imprezie 17 lipca (niedziela) ma wystąpić Zenon Martyniuk, czyli król disco-polo, który wylansował takie przeboje jak *Gwiazda*, *Królowa nocy*, *Pragnienie miłości*, *Przez twe oczy zielone* czy *Przekorny los*. Na estradzie pojawiają się także... piłkarze Górnika Zabrze, by zaprezentować się przed nowym sezonem. 22 lipca (piątek) na scenie zobaczmy natomiast Michała Wiśniewskiego, który z zespołem Ich Troje wypromował wiele przebojów, m.in.: *A wszystko to... (bo ciebie kocham)!*, *Powiedz, Zawsze z Tobą chciałbym być...*, *Keine Grenzen – Żadnych granic* czy *Babski świat*. 13 sierpnia (sobota) w klimacie muzyki reggae zaśpiewa Kamil Bednarek, finalista telewizyjnego *Mam talent!* Finałowy koncert 27 sierpnia (sobota) wzbogacony zostanie pokazami laserowymi, a jego gwiazdami będą Hazel i Bueno Clinic. Pierwszy z nich to didżej i producent muzyczny, drugi zaś to jedyny Polak, który ma na swoim koncie występy w Korei Południowej na największych festiwalach muzycznych, takich jak World Electronica Carnival. (jl)



na ekranach HITY TYGODNIA

8 lipca (piątek), godz. 20.00 film animowany **Dzieciak rządzi** 

7-letni Tim jest jedynym dzieckiem w rodzinie, gdy na świecie pojawia się jego mały braciszek. Malec nie zachowuje się tak, jak przystało na bobasa. Jest ubrany w garnitur, nosi teczkę i zachowuje się jak typowy biznesmen, co stanowi zagrożenie dla wypracowanej przez Tima u rodziców pozycji. Gdy próbuje on odzyskać dotychczasowy status, poznaje tajemny spisek, w którego centrum jest młodszy brat. Aby uratować rodziców i świat, bobas musi zatem wtajemniczyć Tima w swoją misję.



8 lipca (piątek), godz. 21.30 komedia **Nie lubię poniedziałku** 



Włoski przemysłowiec Romanelli przyjeżdża do Warszawy. Na lotnisku wsiada do niewłaściwego samochodu, co skutkuje lawiną nieporozumień. Milicjant kierujący ruchem musi równocześnie opiekować się synkiem, bo w przedszkolu panuje różyczka, a żona nie może zwolnić się z pracy. Zaopatrzeniowiec z Sulęcic, desperacko poszukujący części do kombajnu, wdaje się w kłótnię z taksówkarzem i od tej pory jego zdrowie jest w poważnym niebezpieczeństwie. To tylko kilka z wielu wątków, które łączy jedno – wszystkie dzieją się jednego feralnego dnia.

9 lipca (sobota), godz. 20.05 film przygodowy **Jumanji: Przygoda w dżungli** 



Czwórka licealistów wchodzi w posiadanie starej konsoli do gier wideo z lat dziewięćdziesiątych XX w., a wraz z nią gry "Jumanji", która szybko porwya ich do wirtualnego świata niebezpiecznej dżungli. Nastolatkiwie przeobrażają się w awatary i walczą o przetrwanie. Spencer staje się odważnym łowcą przygód, fan piłki Fridge zamienia się w Einsteina, popularna Bethany przybiera postać profesora w średnim wieku, a niepozorna Martha wciela się w nieustraszoną wojowniczkę.

9 lipca (sobota), godz. 23.35 **Towarzysz na życie** komediodramat 

W pewien zimowy wieczór Beth ratuje uroczego psiaka, którego znajduje w pobliżu autostrady. Dorosłe już dzieci Beth dawno wyprowadziły się z domu, mieszka tylko z mężem, z którym nie znajduje jednak wspólnego języka. Nie umie porozumieć się z egoistycznym Josephem, skupionym jedynie na sobie i swoich sprawach. Beth szybko nawiązuje więc niezwykle kontakt z nowym domownikiem, który staje się jej najwierniejszym przyjacielem. Tymczasem po ślubie córki przez przypadek gubi jednak pupila żony. Zrozpaczona Beth postanawia za wszelką cenę odnaleźć swego ulubieńca. W tym celu zbiera osobliwą ekipę, z którą wyrusza na poszukiwanie zaginionego psa.



10 lipca (niedziela), godz. 22.00 **41 dni nadziei** film biograficzny 



Tami i Richard wyruszają w długi rejs przez Pacyfik. Zmierzają do Kalifornii. Nie wiedzą, że płyną w kierunku jednego z największych huraganów w historii. Ich jacht w starciu z żywiołem nie ma żadnych szans.

Cudem udaje im się przetrwać, ale łódź zostaje zniszczona, a ciężko ranny Richard nie jest w stanie żeglować. Tami musi znaleźć w sobie siłę, by na pokładzie roztrzaskanego jachtu przepłynąć ocean i ocalić życie ukochanego.

10 lipca (niedziela), godz. 23.45 **Tomb Raider** film przygodowy 

Lara Croft jest niepokorną córką ekscentrycznego podróżnika. Richard Croft zaginął, gdy jego córka była nastolatką. Jako dwudziestoletnia kobieta Lara kieruje się własnymi zasadami. Postanawia odwiedzić miejsce, w którym Richard był widziany po raz ostatni. Aby wyjaśnić sprawę zaginięcia taty, Lara musi odnaleźć grobowiec na mitycznej wyspie u wybrzeży Japonii i przezwyciężyć lęki.



WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, 986 – straż miejska, 992 – pogotowie gazowe, 993 – pogotowie ciepłownicze, 991 – pogotowie energetyczne, 994 – pogotowie wod. kan.

ZABRZE: 32 271 19 13 – pogotowie ratunkowe, 32 376 09 90 – straż pożarna, 47 854 32 00 – policja, 32 271 80 52 – straż miejska, 32 275 52 55 – pogotowie wod-kan., 32 303 09 91 – pogotowie energetyczne, 32 788 03 61 – pogotowie ciepłownicze, 32 231 34 33 – pogotowie gazowe, 32 373 00 – Urząd Miasta, 32 277 78 00 – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, 32 375 57 05 – Sąd

Rejonowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod-kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze, 32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.



REPERTUAR 1 – 7 lipca

Zabrze, pl. Teatralny 12; tel. 32 832-16-16

Piorunogromy

Thor: Miłość i grom wytwórni Marvel ukazuje boga piorunów w obliczu wyzwania, z jakim dotąd nie miał do czynienia – konieczności znalezienia wewnętrznego spokoju. Jednak na emeryturę nie pozwoli Thorowi przejść galaktyczny zabójca Gorr, pragnący wymordować wszystkich bogów. Aby się mu przeciwstawić, Thor wzywa na pomoc Walkirię, Korga oraz swoją – eks, Jane Foster, która – ku jego zdziwieniu – posługuje się jego magicznym młotem, mjolnirem, nie gorzej niż on sam. Razem wyruszają w pełną niebezpieczeństw kosmiczną podróż, by rozwiązać zagadkę zemsty i powstrzymać go rzeźnika bóstw. Film do obejrzenia premierowo – w wersji z dubbingiem o godz. 10.30, 11.30, 13, 18, 19, 20.05 (sala VIP);



z napisami – o godz. 14.30 (sala VIP), 15.30 oraz w wersji 3D dubbing o godz. 14, 16.30, 17.30 i 3D napisy o godz. 20. Ponadto do obejrzenia *Minionki: Wejście Gru* o godz. 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 oraz *Elvis* o godz. 17 i 20.15.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Miejskiej Zabrze wraz ze sprzedażą udziału w prawie własności gruntu, położonych w Zabrzu: (wyciąg z ogłoszenia)

1.	adres: ul. Henryka Sienkiewicza 14/1				
działka:	nr 5041/33, 5042/33	pow.: 510 m ²	księga wieczysta nr GL1Z/00019486/9	prawo: własność	udział: 143/1000
opis lokalu:	położenie: parter	pow.: 56,59 m ²	pomieszczenia: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenie przynależne do lokalu: 2 piwnice o łącznej pow. 7,52 m ² pomieszczenie gospodarcze o pow 2,33 m ² pomieszczenie gospodarcze o pow 2,27 m ²	
Cena wywoławcza: 153.000,00 zł	w tym:	86,89% stanowi lokalu	cena	13,11% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu	
Wysokość wadium: 7.700,00 zł			Termin oględzin: 12.08.2022 r. o godz. 13:00-13:30		
Opłata z tytułu służebności: 160,16 zł					

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się w dniu **16.09.2022 roku**, w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 o godz. 11:30.

Wadium:

Wadium należy wносить gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Wolności 286 lub przelewem na konto depozytowe Miasta Zabrze prowadzone przez ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 najpóźniej do dnia **12.09.2022 roku**.

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Osiągnięta w przetargu cena sprzedaży lokalu, pomniejszona o wniesione wadium, płatna jest w całości przed zawarciem aktu notarialnego.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miasto-zabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 410 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 490.

Szanownej Pani

Katarzynie Kleczce-Zdebel

wyrazy głębokiego żalu i współczucia

z powodu śmierci

OJCA



składają

*Dyrekcja i Pracownicy
Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Jerzego Fusieckiego w Zabrzu*

Szanownej Pani

Katarzynie Kleczce-Zdebel

wyrazy głębokiego żalu
i współczucia

z powodu śmierci

OJCA



składają

*Dyrektor i Pracownicy
Filharmonii Zabrzeńskiej*

Szanownej Pani

Katarzynie Kleczce-Zdebel

Dyrektor Centrum Informacji Kulturalnej w Zabrzu

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

OJCA



składa

*prezydent Miasta Zabrze
Małgorzata Mańka-Szulik*

Szanownej Pani

Katarzynie Kleczce-Zdebel

wyrazy szczerego żalu
oraz współczucia

z powodu śmierci

OJCA



składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
MOSiR w Zabrze Sp. z o.o.*

Szanownej Pani

Katarzynie Kleczce-Zdebel

wyrazy głębokiego żalu
i współczucia

z powodu śmierci

OJCA



składają

*Dyrekcja i Zespół
Teatru Nowego w Zabrzu*

Szanownej Pani

Katarzynie Kleczce-Zdebel

oraz

Jej Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego żalu
i współczucia

z powodu śmierci

OJCA



składają

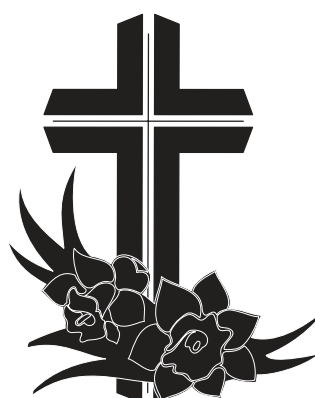
*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji*

Szanownej Pani

Katarzynie Kleczce-Zdebel

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

OJCA



składają

*Dyrekcja i pracownicy
Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu*

PIŁKA RĘCZNA

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Piłkarze ręczni Górnika Zabrze przygotowani do nowego sezonu rozpoczną już w przyszły wtorek (12 lipca). Na inauguracyjnym spotkaniu, które zaplanowano w plenerze (boisko przy ul. Wyciska), powinni pojawić się komplet zawodników, z wyjątkiem dwóch młodych reprezentantów kraju – Pawła Krawczyka i Dawida Molskiego.

Treningi i sparingi

Wiadomo, że w pierwszych tygodniach zabrzanie będą poprzez ćwiczenia wzmacniać swoją siłę i kondycję, ale szybko ruszy też cykl spotkań sparingowych. Już 22 i 23 lipca zespół trenera Marcina Lijewskiego rozegra dwumecz z czeskim HC Robe Zubri. Prawdopodobnie 1 sierpnia zmierzy się z kolei z Gwardią Opolę, a 4 i 5 sierpnia klub zorganizuje turniej w Zabrzu, z udziałem kilku zespołów. W kolejny weekend (12-13 sierpnia) naszych zawodników czekają zawody w Głogowie, a okres przygotowawczy zwieńczy tradycyjny udział w Szczypiorno Cup w Kaliszu (19-21 sierpnia). Być może jednak uda się zorganizować jeszcze jakiś mecz kontrolny pod koniec wakacji. Inauguracja nowego sezonu zaplanowana jest na początek września. (s)

OGŁOSZENIA

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19

26696

Zapraszamy mieszkanki Zabrze w wieku 20-49 lat na BEZPŁATNE BADANIA USG PIERSI finansowane ze środków Miasta Zabrze w ramach profilaktycznych działań mających na celu wczesne wykrywanie zmian nowotworowych piersi u kobiet mieszkających w Zabrzu.

Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku w godzinach 8-20, nr tel. 698-234-298

**CENTRUM ULTRASONOGRAFICZNEJ DIAGNOSTYKI S.C.**

MAGDALENA ROMANCIUK, PATRYCJA WYCISZCZOK-ŁOWIŃSKA

KONTAKT: UL. ŁASKIEGO 3, ZABRZE-PAWŁÓW**E-MAIL: KONTAKT@USG-CUD.PL**rekomendacja Instytutu
Branży Pogrzebowej i CmentarnejMPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

FIRMA POGRZEBOWA
PIETREK

Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz ZwłokZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

Lato z MOSiR-em: na kąpielisku i na placu Systemem brazylijskim

Wakacje należy spędzać na świeżym powietrzu i najlepiej w pełnej aktywności. Dla tych, którzy nie mają możliwości częstych wyjazdów na łono natury, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zabrzu nie tylko oddał do dyspozycji mieszkańców swoje obiekty, w tym przede wszystkim Kąpielisko Leśne (o otwarciu tam letniego sezonu pisaliśmy tydzień temu), ale i samemu organizuje zawody dla mieszkańców. Trwają przygotowania i zapisy do lipcowych mistrzostw.

Na początek odbędzie się turniej tenisa stołowego. Stoły do gry zostaną rozłożone na ławkach wspomnianego Kąpieliska Leśnego (Zabrze, Srebrna 10) 16 lipca, a rywalizacja będzie się toczyć w formule *open*, a więc bez podziału na kategorie wiekowe i płeć. Udział w tej imprezie jest bezpłatny, a zgłaszać można się do 16 lipca e-mailowo (imprezy@mosir.zabrze.pl) lub telefonicznie (32 271-66-40, wewnętrzny

106 lub 206), ale możliwe jest również przystąpienie do gry z marszu, w dniu turnieju – zapisy do godz. 9.45. Rywalizacja rozpocznie się bowiem pół godziny później, a będzie prowadzona tzw. systemem brazylijskim, a więc mecze (do trzech wygranych setów) będą toczone sposobem pucharowym, w którym zawodnik pozostaje w turnieju do momentu poniesienia dwóch porażek. Najlepsi pingpongości do-

staną oczywiście medale oraz nagrody rzeczowe (torby i plecaki). Dodajmy, iż tego samego dnia na kąpielisku będzie trwała akcja Aktywna rodzina.

Tydzień później (23 lipca, godz. 10) czeka nas zaś kolejna faza, bo pierwsza obyła się 25 czerwca, eliminacji turnieju koszykówki ulicznej *Basket na placu* 3x3, który MOSiR organizuje wraz z SASport. Mistrzostwa odbędą się na terenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 (Zabrze-Makoszy, ul. Daleka 2). W sprawie zapisów należy kontaktować się e-mailowo (tchsasport@gmail.com), a wpisowe wynosi 50 złotych od drużyny (skład: trzy plus jeden). Finał z udziałem czterech najlepszych ekip dwóch turniejów eliminacyjnych zaplanowano na 20 sierpnia. (w)

OGŁOSZENIA

INFORMACJA
PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

Informuję, że wykaz nr 28/NG/2022

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0> w menu przedmiotowym: wykaz nieruchomości – najem.

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy:
dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, stan prawny, skomplikowany, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne.
736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

SZUKAMY
do pracy na terenie Niemiec spawaczy Mag 135. Stawka godzinowa 15 Euro netto na godzinę. W przypadku zainteresowania napisz do nas lub zadzwoń 797-052-810, recruitment.
manager@qws-info.com

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

ZATRUDNIĘ na umowę o pracę instalatora lub pomocnika. DUEL ZABRZE. Tel. 501479197

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

USŁUGI hydrauliczne, remonty mieszkań. 511-469-710

USŁUGI TAPICERSKIE. 696951402

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND
SKUP
SAMOCODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430



ZDJĘCIA: GÓRNIKZABRZE.PL

Ostatnia prosta

W trakcie obozu przygotowawczego w Opalenicy piłkarze Górnika rozegrali już dwa sparingi: najpierw z Zagłębiem Lubin (0-3), a wczoraj (6 lipca) z ukraińską Worskłą Połtawa (2-0). To drugie spotkanie zaczęli w składzie: Broll – Janicki, Paluszek, Janża – Cholewiak, Mvondo, Manneh, Nowak, Dadok – Krawczyk, Podolski. Czy tak będzie właśnie wyglądała zabrzańska drużyna na starcie nowego sezonu, który rusza już w przyszłym tygodniu (15-18 lipca)?

Treningi w Opalenicy (na zdjęciu) prowadzi oczywiście nowy trener Bartosch Gaul, a od 1 lipca pomaga mu Niemiec Simon Pesch, który został jego asysten-

tem. Zajęcia w Wielkopolsce będą się odbywać do 10 lipca (dzień wcześniej zespół rozegra dwa ostatnie sparingi), a potem drużyna wraca do Zabrze. Czy w pełnym składzie? Okres transferowy trwa w najlepsze i liczymy wciąż na kolejne przyjsia do zespołu, ale nie można wykluczyć także odejść i to czołowych pomocników. Do naszego klubu wpłynęły bowiem oferty odkupienia Alasany Manneha, a także Bartosza Nowaka (jego chciałby Raków Częstochowa). Definitywne pozyskanie przez Górnika, grającego również w środku pola, Jeana Mvondo wskazuje, że zarząd bierze na poważnie możliwość sprzedaży któregoś z liderów środka pola... (w)

SPARINGI lato 2022

Górniki Brzeszcze – Górniki

0-8 (Krawczyk 2, Dadok 2, Liszka, Olkowski, Włodarczyk, Lubaski)

Górniki – Puszcza Niepołomice

2-1 (Olkowski, Ciućka)

Górniki – Tatran Liptovsky Mikulas (Słowacja)

2-2 (Nowak, Lubaski)

Górniki – Zagłębie Lubin

0-3

Górniki – Worskła Połtawa (Ukraina)

2-0 (Paluszek, Włodarczyk)

Górniki – Warta Poznań

9 lipca

Górniki – Alborg Boldspilklub (Dania)

9 lipca

TRANSFERY lato 2022

PRZYSZLI: bramkarz Kevin Broll (roczny kontrakt, poprzednio II-ligowe niemieckie Dynamo Drezno), obrońca Paweł Olkowski (umowa do końca czerwca 2024, po zakończeniu kontraktu w tureckim Gazisehir Gaziantep FK), napastnik Szymon Włodarczyk (trzyletni kontrakt, po okresie gry w Legii Warszawa).

PRZEDŁUŻENIE KONTRAKTÓW: obrońca Rafał Janicki (do końca czerwca 2024), pomocnik Jean Mvondo (transfer definitywny z hiszpańskiego Albacete Balompie, umowa z zawodnikiem będzie obowiązywać do końca czerwca 2024), pomocnik Bartosz Nowak (na sezon 2021/2023), pomocnik Dani Pacheco (do 2024 roku), pomocnik Lukas Podolski (na sezon 2021/2023).

ODESZLI: obrońca Adrian Gryszkiewicz (koniec umowy, podpisał kontrakt z niemieckim II-ligowcem SC Paderborn 07), bramkarz Bartosz Neugebauer (po półrocznym pobycie w I-ligowym GKS-ie Jastrzębie na nowy sezon został wypożyczony do I-ligowej Chojniczanki Chojnice), pomocnik Dariusz Pawłowski (koniec kontraktu, przeszedł do Radomiaka Radom), bramkarz Grzegorz Sandomierski (koniec kontraktu), obrońca Krzysztof Wingralek (wypożyczony na rok do II-ligowego Znicza Pruszków), obrońca Przemysław Wiśniewski (koniec kontraktu, podpisał umowę z włoskim II-ligowcem Venezia FC).

Kolejny Niemiec z Polski Bramkarz na rok

W Zabrzu nastała moda na Niemców z polskimi korzeniami. Zapośredkowała ją oczywiście przyjsie Lukasa Podolskiego (urodzony w Gliwicach), pod koniec czerwca drużynę przejął zaś trener Bartosch Gaul (pochodzi z pomorskiego Bytowa), a kilka dni temu klub zakontraktował jeszcze bramkarza Kevina Brolla, którego rodzice pochodzą z Tarnowskich Gór! Zresztą jego dziadek – Artur Janusz – był też piłkarzem i to nie pierwszym lepszym, bo wywalczył w 1973 roku ze Stalą Mielec mistrzostwo Polski.

26-letni Broll urodził się już w Niemczech i tam uczył się bramkarskiego fachu. Jako dzieciak ćwiczył w LSC Ludwigshafen, a potem trafił do SV Waldhof Mannheim. W 2014 roku został piłkarzem FV 08 Homburg, a rok później SG Sonnenhof Grossaspach, gdzie wystąpił w 120 ligowych meczach. Wreszcie przeszedł do Dynama Drezno, w którym wyrobił sobie już dobrą markę wśród klubów 2. Bundesligi. Nie był w stanie się jednak przebić do najwyższej niemieckiej ligi, więc teraz zdecydował się na polską ekstraklasę, licząc, że u nas jego kariera nabierze przyspieszenia. Dlatego też z Górnikiem podpisał zaledwie roczny kontrakt, gdyż najwyraźniej liczy, iż po dobrym sezonie odejdzie do jeszcze silniejszego zespołu. (a)



Zmarł były właściciel i prezes Górnika – STANISŁAW PŁOSKOŃ (1939-2022)

Niewiele było w historii Górnika tak barwnych szefów, jakim był zmarły w ubiegły piątek (1 lipca) Stanisław Płoskoń. Pochodzący z Dolnego Śląska menedżer przemysłu górniczego i medialnego, przez przeszedł pięć lat niepodzielnie władat Górnikiem Zabrze. Ze względu na swoje porywcze usposobienie i dosadność wypowiedzi, uchodził za postać kontrowersyjną, ale co zawsze z mocą podkreślał niezwykły już też legendarny rzecznik prasowy Górnika, Jan „Bolek” Niesyto: – *To on uratował klub przed upadkiem. Mówię to z całą odpowiedzialnością: gdyby nie Stanisław Płoskoń, Górnika Zabrze już by nie było. Może to i prawda.*

Ratownik klubu

St
z
sko
Apo-
ol

Chodzi o wydarzenia z 1996 roku, kiedy KS Górniki był tak zadłużony, że nikt nie kwapił się, by przejąć w nim ster po poprzednich władzach, które w większości nie otrzymały absolutorium. Jedynym kandy-

datem był Stanisław Płoskoń, który w przeszłości był członkiem zarządów Polonii Bytom i także Górnika, a w wolnej Polsce z powodzeniem działał w biznesie górniczym (poprzez swoją spółkę Progress), a także

medialnym (jego dziełem było pierwsze w regionie prywatne Radio Flash). Płoskoń ostatecznie został nie tylko prezesem, ale i faktycznym właścicielem klubu. Bo choć początkowo był przeciwnikiem powołania

spółki sportowej, okazało się, że to jedyny sposób – wtedy dopuszczalny – by pozbyć się długów i zacząć „od zera”. KS Górniki pozostał więc na śmietniku historii (być może wciąż jako twór jest w stanie upadłości), a powstała spółka, która przejęła tylko aktywa (w tym najważniejsze: drużynę i miejsce w ekstraklasie) i jej większościowym akcjonariuszem został właśnie Płoskoń.

Okres jego rządów naznaczony był wzlotami i upadkami, a także permanentnym konfliktem z gminą, bowiem prezydent Roman Urbańczyk nie chciał słyszeć o wspieraniu klubu przez gminę. To stało się standardem dopiero po wielu latach... Płoskoń groził więc nawet, iż przeniesie klub do Katowic, gdzie siedzibę miały jego firmy i zrobił to z administracją. Jego styl zarządzania klubem i drużyną mało komu się w Zabrzu podobał i rozmyślano, jak Górnika od niego odkupić. Żeby skutecznie przeprowadzić taką operację posunięto się do fortelu, znajdując pośrednika. Ostatecznie w kwietniu 2012 roku

większościowy pakiet klubu od Płoskońa nabyła agencja Consulting&Corporate Law z Sopotu, która – co okazało się dopiero po jakimś czasie – działała na zlecenie zabrzańskiego Polindu, powiązanego z Linodrutem i Andrzejem Daszkiewiczem. Potem klub – zanim trafił na dobre w ręce gminy – miał jeszcze kilku właścicieli, a Płoskoń odsunął się od piłki nożnej. Niemniej jeszcze przez wiele lat komentował i krytykował sposób zarządzania Górnikiem przez swoich kolejnych następców...

Prócz działalności biznesowej oddawał się dziełu charytatywnemu poprzez swoje fundację, których zadaniem było m.in. wspieranie rozwoju dzieci i młodzieży. Za tę aktywność był wielokrotnie honorowany, otrzymując Order Uśmiechu, medal im. dr Henryka Jordana, Krzyż Kawalerski i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb Stanisława Płoskońa odbył się wczoraj (6 lipca) w Gliwicach. Jego ciało spoczęło na tamtejszym Cmentarzu Centralnym. (ws)

Mniam, mniam



Jest tego lata bardzo ciepło, ale i tak jeść trzeba. Dla wyrównania klimatu najlepiej *spaghetti* z równie gorących co teraz nasze miasto Włoch. Samemu, bez sztuców i koszulki. No bo gorąco jest... (k)

Doświadczenie to coś,
co dostajesz
kiedy nie dostajesz tego,
co chcesz

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	15	22°C	1017 hPa	wiatr		11 km/h
piątek		temp.	12	21°C	1020 hPa	wiatr		21 km/h
sobota		temp.	12	21°C	1019 hPa	wiatr		17 km/h
niedziela		temp.	11	19°C	1017 hPa	wiatr		24 km/h

KARTKA Z HISTORII

W Ośrodku Badawczo Rozwojowym „Temedu”

Trwają prace nad sztucznym sercem

Przy sterowniku sztucznego serca mgr inż. Zbigniew Zajdel.
Fot.: Z. Czajkowski

Komputerowy system nadzoru przedporodowego służy poprawie jakości i zwiększeniu zakresu oceny stanu zdrowia płodu, zwłaszcza w przypadkach ciąży o dużym stopniu ryzyka. System umożliwia monitorowanie i nadzorowanie częstości akcji serca płodu i siły skurczów macicy u pacjentek na oddziałach położniczych szpitali. Zbiera również i przetwarza dane kardiograficzne, głównie w okresie przedporodowym, pozwalając prognozować przebieg porodu. Komputerowy system nadzoru przedporodowego stanowi jedną z najnowszych ofert Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Elektronicznej Aparatury Medycznej „Temedu” w Zabrzu i pierwszą jego wersją przeznaczoną jest dla potrzeb Oddziału Położniczo-Ginekologicznego Szpitala Miejskiego w Siemianowicach. Trwają już prace nad kolejnymi jego wariantami. Dodajmy jednak od razu, że takich nowości, jakże potrzebnych rodzinnemu lecznictwu, przygotowuje się tutaj znacznie więcej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Głos z 15 czerwca 1975 r.

HOROSKOP

BARAN ♈ (21.03–19.04)

Nie wierz we wszystko, co mówi Skorpion. W jego słowach jest wiele prawdy, ale i kilka plew, które samodzielnie będziesz musiał oddzielić od ziarna.

BYK ♉ (20.04–20.05)

Twój związek znajdzie się w zasięgu oddziaływania zdradzieckich prądów. W pobliżu twojego partnera pojawi się uwodzicielska Waga, która może chcieć zawrócić mu w głowie.

BLIŹNIĘTA ♊ (21.05–21.06)

Nastaje dobry klimat do rozmów z osobą, z którą nie potraficie znaleźć wspólnego języka. Wasze stanowiska się na tyle zbliżą, że uda się ustalić, kto ma rację i dlaczego.

RAK ♋ (22.06–22.07)

Twoje umiejętności organizacyjne bardzo się przydadzą. To co już zaplanowane i niemal pewne, zostanie wywrócone do góry nogami i konieczna będzie wielka improwizacja.

LEW ♌ (23.07–22.08)

Co krok będziesz zaskakiwany nowymi informacjami, które będą budzić w tobie zakłopotanie, ale i radość. Sam też możesz sprawić komuś niespodziankę.

PANNA ♍ (23.08–22.09)

Polegaj tylko na własnych siłach i umiejętnościach. Ci którzy oferują ci pomoc, mogą jedynie narobić więcej złego niż dobrego, a jeszcze będą oczekiwać nagrody.

WAGA ♎ (23.09–22.10)

Twoje życie osobiste zacznie przeplatać się z zawodowym, co będzie miało więcej plusów niż minusów. Znajdzie się też czas na nową, wakacyjną znajomość.

SKORPION ♏ (23.10–21.11)

Jesteś narażony na bardzo poważne ryzyko. Aby go uniknąć, zrezygnuj czym prędzej z planowanej podróży i spotkań z różnymi nieznajomymi. Poruszaj się tylko po starych utartych ścieżkach.

STRZELEC ♐ (22.11–21.12)

W najbliższym czasie potrzebujesz pełnego spokoju i koncentracji, bo zbliża się coś, czemu warto poświęcić się bez reszty. Nie przegap okazji, żeby zabłysnąć.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12–19.01)

To nie jest dobry czas na podejmowanie ważnych życiowych decyzji. Jeśli jednak nie możesz z tym poczekać, koniecznie zwróć się o radę do Byka lub Raka.

WODNIK ♒ (20.01–19.02)

Życie bez planu bywa wygodne, bo nie wymaga codziennego realizowania celów. Czas jednak uzmysłowić sobie, że nie tworząc strategii, więcej tracisz niż zyskujesz.

RYBY ♓ (20.02–20.03)

To odpowiedni tydzień, by zabrać się za coś nudnego, ale koniecznego. Teraz bowiem niewdzięczne zajęcia mogą stać się całkiem frapujące, a przy tym opłacalne.

HUMOR

Do okulisty w Zabrzu przychodzi baba i mówi:

- Doktorze, z bliska źle widzę.
- A z daleka? – pyta lekarz.
- Z Koszalina.

Hrabia został ambasadorem Polski w Londynie. Dwa lata później baronowa pyta go:

- Czy dużo trudności sprawia panu hrabiemu język angielski?
- Mnie – nie. Anglikom – tak.

Naręczona do wybranka:

- Po ślubie będziemy się dzielić wszystkimi problemami...
- Ale ja nie mam żadnych!
- Bo jesteś kawalerem.

O G Ł O S Z E N I E

Enternamedica
DIAGNOZA, TERAPIA, TELEOPIEKA

Specjalizacje:

- Kardiologia (codzienna możliwość porad kardiologicznych) • Kardiologia dziecięca
- Interna • Neurologia • Diabetologia • Psychiatria • Fizjoterapia i rehabilitacja
- Medycyna zakaźna (konsultacje post-COVID, borelioza) • Dietetyka
- Psychologia zdrowia

Diagnostyka:

- ECHO serca • EKG • Holter EKG • EKG wysiłkowe • USG jamy brzusznej
- USG Doppler tętnic kończyn dolnych, szyjnych i nerkowych • kontrole stymulatorów serca, stymulatorów resynchronizujących (CRT-P i CRT-D) oraz automatycznych kardiowerterów-defibrylatorów (ICD) • Programy teleopieki dla pacjentów z problemami serca i cukrzycą

Rejestracja: +48 518 313 600 w godz. od 15:00 do 20:00,
lub na stronie enterna.pl

+ Enterna Medica, ul. Wolności 338b, 41-800 Zabrze